POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie, deszcz, który może zamienić się w śnieg, temperatura do 38 F (3.3C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 15 do 25 mil na godz.
Jutro nadal pochmurnie możliwość śniegu, temperatura do 25 F (-4C).
Wschód słońca o godz. 7:06 rano, zachód o godz. 4:20 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 9 grudnia — Leokadii.
Jutro środa, 10 grudnia — Julii.
Pojutrze czwartek, 11 grudnia — Damazego.

No. 239 Rok (Vol.) LXXIX | CHICAGO, IL, Wtorek, 9 Grudnia (December 9), 1986 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PRZESŁUCHANIA NA KAPITOLU

Francja Wycofuje Się z Reformy

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Dr. A. Michalik pisze o Przemyśle przyszłości" (str. 2)*
* *"Wojna siedmioletnia" (str. 4)*
* *Okręty wojenne NATO wykazują swoją sprawność (str. 2)*
* *"My jesteśmy reformą w Polsce" — wywiad z Wałęsą (str. 4)*
* *Zbiegowie mówią (str. 5)*
* *Piotr Wierzbicki — "Wolność i demokracja" (str. 4)*
* *Z bankietu dla ks. W. Szczypuły (str. 3)*

Największe Demonstracje Od 18 Lat

"Zbliżają Się Ciężkie Czasy Dla Rządu Chiraca"

Paryż. (Reuter, UPI, CT)—Pomimo wycofania się premiera Francji z kontrowersyjnej reformy szkolnictwa wyższego, przewidziane są na dziś kolejne demonstracje studenckie.

Pomimo że Jacques Chirac zapowiedział wczoraj wycofanie z obrad parlamentu propozycji ustawy dotyczącej szkolnictwa wyższego, to studenci zapowiedzieli dalsze demonstracje by spowodować podobne wycofanie się rządu z reformy szkolnictwa średniego.

W czasie obchodzonego wczoraj dnia żałoby po studencie który zginął w niedzielnych zajściach ulicznych, wystąpiły przerwy w pracy w całej Francji. Opóźnione były nawet samoloty. Tysiące studentów z czarnymi opaskami na rękawach przeszło ulicami Paryża z Sorbony do Bastylii. 7 tys. przemaszerowało ulicami w mieście Lile.

Na jutro przewidzianych jest jeszcze więcej demonstracji—jutro

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Czy w Środę Nastąpi Pokój Na Filipinach?

Manila. (UPI, CT)—We wtorek spotkali się przedstawiciele rządu i komunistycznej partyzantki by rozpatrzyć protest komunistów pod adresem wojska które rzekomo miało wydać polecenie aresztownia partyzantów.

Negocjator strony rządowej Teofisto Guingona przez dwie godziny rozmawiał w poniedziałek z szefem sił zbrojnych Fiedelem Ramosem na temat rządowej propozycji, by w czasie rozejmu z komunistami, partyzanci którzy mieli będą znak indentyfikacyjny nie podlegali aresztowaniom.

Guingona twierdzi, że zapowiedziane na środę przerwanie ognia zostanie przez stronę rządową dotrzymane i ma nadzieję, że w czasie 60 dni rozejmu uda się rozstrzygnąć wciąż niezałatwione kwestie sporne.

W poniedziałek telewizja filipińska pokazała wywiad z trzema komunistami którzy popijając kawę w ekskluzywnej restauracji manilskiej dyskutowali o "nowym ładzie społecznym."

Przez 90 min. przedstawiciele nielegalnego Narodowego Frontu Demokratycznego Antonio Zumel, Saturino Ocampo i jego żona Bobbie Malay, mówili o likwidacji amerykańskich baz wojskowych oraz o zmianie systemu społecznego i politycznego.

Twierdzili oni, że zlikwidowana powinna zostać bieda, wprowadzona rzeczywista reforma rolna i zagwarantowane pełne zatrudnienie.

Pomimo, że dziękowali prezydent Corazon Aquino za gwarancję bezpieczeństwa i "pozostawienie demokratycznej przestrzeni" to odrzucili propozycje odstąpienia od walki zbrojnej i udział w przewidzianych na rok przyszły wyborach.

Normalnie powinni być oni aresztowani i oskarżeni o udział w obaleniu siłą istniejącego systemu za co wymierzana jest kara śmierci—ale nie są to normalne czasy.

Aquino zaoferowała gałąź oliwną pod którą mogą czuć się zupełnie spokojni, że nie nastąpi ich aresztowanie.

W niedzielę wystosowali do prezydent list, w którym wyrażają swoje obawy, że 10 grudnia może nie dojść do wygaśnięcia walk.

Przyczyną obaw jest oświadczenie Ramosa, że aresztowany zostanie każdy rebeliant który z bronią w ręku wkroczy na tereny zaludnione. Ocampo i Zumel uważają że polecenie takie jest wbrew umowie o przerwaniu ognia.

Minister pracy Peter Okondo określił krytykę prawników jako "głupią, obcą w koncepcji i wykazująca niewiedzę historyczną."

Skład Rady Konsultacyjnej Gen. Jaruzelskiego

Podajemy poniżej pełny skład powołanej w niedzielę Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa PRL: Norbert Aleksiewicz, Janusz Auleytner, Władysław Baka, Jan Baszkiewicz, Władysław Benedyktowicz, Grzegorz Białkowski, Józef Bieniak, Czesław Bobrowski, Witold Buchała, Zdzisław Cackowski, Chełmiński, Czajkowski, Kazimierz Dejmek, Józef Gierowski, Maciej Giertych, Aleksander Gieysztor, Grabowski, Grygorewicz, Kobylinski, Jan Karol Kostrzewski, Tadeusz Koszarowski, Marek Kotański, Janusz Kuczynski, Jan Kułaj, Stanisław Kwiatkowski, Gerard Labuda, Manfred Lachs, Lasota, Legatowicz, Jarema Maciszewski, Jan Meysztowicz, Lucjan Motyka, Wiesław Myśliwski, Anna Przecławska, Antoni Rajkiewicz, Władysław Rudnik, Zdzisław Sadowski, Kazimierz Secomski, Władysław Siła — Nowicki, Halina Skibniewska, Krzysztof Skubiszewski, Wiesława Staniszewska, Jan Szczepański, Janusz Szosland, Andrzej Swięcicki, Witold Tabaczynski, Jerzy Trela, Andrzej Tymowski, Janusz Tymowski, Stefan Węgrzyn, Zbigniew Wierzbicki, Ryszard Wojna, Janusz Zabłocki, Piotr Zaremba, Stanisław Zawada, Adam Zieliński.

Rezygnacja Ambasadora

Washington (CT) — Lewis Tambs, ambasador USA w Kostaryce przez ostatnie 16 miesięcy zrezygnował ze swej funkcji. Departament Stanu twierdzi, że powodem rezygnacji ambasadora jest niepowodzenie w wywarciu nacisku na Kostarykę, by wyraziła zgodę, by przez ten kraj dostarczana była broń dla nikaraguańskich contras.

Rzecznik Departamentu Stanu, Gregory Lagana powiedział, że Tambs 1 grudnia przedłożył swój wniosek o odwołanie go ze stanowiska na ręce prezydenta Reagana i ma zamiar powrócić na stanowisko nauczyciela na uniwersytecie w Arizonie. Nie wiadomo jeszcze, kiedy Tambs opuści swą placówkę w Kostaryce.

CHICAGO — Przedstawiciele K.P.A. w firmie przygotowującej transport do Polski. Od lewej: Jan Hostyński, Józef Marolewski, prezes K.P.A. i ZNP mec. Alojzy A. Mazewski, Tadeusz Terlikowski i Julian Witkowski. (foto. Wojciech Wierzewski)

Kolejny Transport w Drodze Do Polski

Fundacja Charytatywna K.P.A. Wyekspediowała 5 Dalszych Kontenerów

Chicago (inf. wł.) — W ubiegły piątek firma transportowa i wysyłkowa Cheshire Delivery Systems w Chicago załadowała pięć kontenerów, które w najbliższych dniach odesłane zostaną do Polski dla najbardziej potrzebujących. Jest to kolejny transport przygotowany przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej, zawierający artykuły najbardziej potrzebne naszym rodakom. Kontenery zawierają więc jedzenie dla niemowląt, szczególnie pożywki i artykuły spożywcze niezbędne dla dzieci chorych na celiakię, których jak wiemy z informacji ks. bp. Czesława Domina, przewodniczącego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polskiego jest w Polsce ponad 20,000.

W transporcie tym znajdują się również instrumenty medyczne, lekarstwa i witaminy, cenne książki naukowe, oraz płyny do dializy, specjalny płyn przeznaczony do powstającego ostatnio niedaleko Katowic szpitala kardiologicznego dla dzieci — płyn konieczny lekarzom przygotowującym się do operacji kardiologicznych. Naczelnym operatorem w tym szpitalu jest znany i najlepszy w Polsce kardiochirurg, który kilkakrotnie przeprowadził już skutecznie operacje serca, dr Zbigniew Religa.

Dodatkowo transport, który wysłano w ubiegłym tygodniu zawiera drobne narzędzia rolnicze, bandaże i środki opatrunkowe, rękawice chirurgiczne, których dotkliwy brak nadal odczuwa się w kraju. Dodatkowo wysłano również strzykawki jednorazowego użytku i igły.

W sumie we wspomnianych pięciu kontenerach znajduje się towar wartości przekraczającej 1.5 mln dol. Część wysłanych darów pochodzi od hojnych ofiarodawców takich jak: International Aid Inc. — która podarowała cały kontener środków medycznych, witamin, odżywek dla niemowląt etc. Union Fork & Hoe narzędzia rolnicze; Broters's Brother Foundation i World Medical Relief.

W kontenerach znajduje się też odzież — z New Jersey, książki z Columbus Ohio, etc. Część towarów kupionych zostało przez Fundację Charytatywną K.P.A. z funduszy jakie zebrano na ten cel.

W sumie, w roku bieżącym Fundacja Charytatywna K.P.A. wysłała do Polski 97 transportów, łącznej wartości przekraczającej 14 mln dol.

Ostatni transport ma specjalne znaczenie, bo wysłany został przed świętami Bożego Narodzenia.

Prezes K.P.A. i ZNP mec. Alojzy Mazewski osobiście przybył do składów Cheshire, by sprawdzić przygotowywanie transportu, a przy okazji, wraz z działaczami K.P.A. przykleić do każdego pakunku specjalną naklejkę informującą o tym, że jest to dar przekazany przez K.P.A. Oprócz Eugeniusza Rosypała, dyrektora wykonawczego chicagoskiego Biura Krajowego K.P.A. obecni byli również przedstawiciele Wydziału na stan Illinois: Julian Witkowski, Tadeusz Terlikowski, Józef Marolewski i Jan Hostyński oraz redaktorzy: "Zgody" — Wojciech Wierzewski i "Dziennika Związkowego" — Anna Rychlińska.

Trzeba tu podkreślić, że już niejednokrotnie dzięki uprzejmości właściciela firmy Cheshire Richarda Marszałka Jr., K.P.A. korzysta z bezpłatnego ładowania kontenerów mających pojechać do Polski. Bardzo dużą pomoc udziela nam Hugh Muluihill — który wprawdzie nie jest polskiego pochodzenia, ale jak żartobliwie mówimy, zasłużył już sobie na — "ski" przy nazwisku.

Obchodzimy obecnie już piątą rocznicę stałego i systematycznego wysyłania pomocy Polsce, od czasu, gdy wprowadzono tam stan wojenny. Nadal potrzeby są ogromne, dlatego trzeba będzie stale wysyłać dalsze dary.

Datki na kupno najbardziej potrzebnych artykułów spożywczych, sprzętu medycznego i lekarstw można przesyłać do Fundacji Charytatywnej K.P.A., 1200 N. Ashland Ave., Chicago, IL 60622.

Bądźcie hojni!

Czyrek w Washingtonie?

Warszawa (RWE)—Według informacji Radia Wolna Europa, pochodzących z brytyjskich źródeł parlamentarnych członek Biura Politycznego PZPR Józef Czyrek zamierza w lutym przyszłego roku, odwiedzić Washington.

Celem wizyty mają być rozmowy na temat zniesienia sankcji gospodarczych, które rząd Stanów Zjednoczonych nałożył na PRL po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 roku. Większość sankcji została już zniesiona.

Do chwili obecnej zostały utrzymane jeszcze dwie sankcje: odmowa klauzuli największego uprzywilejowania i odmowa udzielania Polsce kredytów gwarantownych przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Rząd PRL Nie Chce Kennedy'ego

Warszawa (Reuter) — Rzecznik rządu PRL Jerzy Urban odrzucił możliwość wizyty senatora Edwarda Kennedy w Polsce.

Urban oświadczył dziennikarzom, że "Wizyta senatora w Polsce, wszystko jedno jakie są jej motywy, nie jest możliwa ze względu na zbyt bogaty kalendarz wcześniej zaplanowanych wydarzeń politycznych."

Kennedy planował podróż do Polski w dniach 22-25 grudnia. Jej celem miało być wręczenie Nagrody Praw Człowieka im. Roberta Kennedy, Zbgniewowi Bujakowi i Adamowi Michnikowi. Senator chciał także odwiedzić Lecha Wałęsę.

Sandiniści Wycofują Się z Hondurasu

Tegucigalpa, Honduras (Reuter, Ct) — Walki przygraniczne między Hondurasem a nikaraguańskimi wojskami rządowymi trwały przez cały wczorajszy dzień.

Źródła honduraskie informują, że Nikaraguańczycy okupują jeszcze niewielki sektor wschodniej prowincji El Paraiso.

Rzecznik armii honduraskiej płk. Jose Oscar Flores powiedział, że wczoraj zanotowano jedynie pojedynczą wymianę ognia, a samoloty wojskowe nie prowadziły już bombardowania pozycji nikaraguańskich, a jedynie odbywały loty zwiadowcze. Wojsko honduraskie w sile jednego batalionu próbowało wypchnąć przeciwnika na jego terytorium, lecz jak do tej pory jeszcze nieskutecznie.

Obie strony ukrywają jakiekolwiek straty w ludziach i sprzęcie. Wiadomo jedynie, że w wyniku niedzialnych walk Nikaraguańczycy stracili siedmiu żołnierzy, a dwunastu doniosło obrażenia.

Nikaraguański minister spraw zagranicznych Miguel D'Escoto zaprzeczył oficjalnie jakoby nikaraguańskie oddziały znajdowały się na terytorium Hondurasu.

"Stany Zjednoczone wciągnęły Honduras w tą brudną i bezprawną wojnę, lecz to jest wojna amerykańska" — powiedział D'Escoto.

Nikaraguańczycy zarzucają, że samoloty amerykańskie zbombardowały dwie wioski na terenie Nikaragui, a kilkanaście osób cywilnych odniosło obrażenia. Rząd honduraski i ambasada amerykańska w Tegucigalpie zaprzeczają kategorycznie tym bezpodstawnym oskarżeniom.

Wczoraj także prezydent Hondurasu Jose Azcona Hoyo odbył spotkanie ze swymi doradcami do spraw narodowego bezpieczeństwa oraz z przywódcami partii opozycyjnych.

"Oddziały sandinistowskie wycofują się w kierunku Nikaragui" — powiedział Teofilo Martel, członek opozycyjnej Partii Narodowej na spotkaniu z prezydentem Hoyo.

"Nie ma możliwości, żeby ta wojna się rozszerzyła" — stwierdził Martel. "To jest ograniczony konflikt zbrojny".

Pułkownik armii USA John Fesmire powiedział, że "rola USA w tym konflikcie zbrojnym polegała jedynie na dostarczeniu oddziałów honduraskich na pole bitwy i zakończyła się już w niedzielę".

Reporterom prasowym i radiowym zezwolono wczoraj wreszcie na odwiedzenie miejsca walk. Stwierdzają oni zgodnie, że słychać już tylko pojedyncze strzały, co dobitnie świadczy, że wojna powoli wygasa, a sandinistowskie oddziały rządowe wycofują się w kierunku swego terytorium.

Shultz: "Moja Rola Była Zerowa"

McFarlane: Prezydent Zatwierdził Dostawy Do Iranu"

Washington (CT, CST, Reuter) — Były doradca Prezydenta d/s bezpieczeństwa Robert McFarlane powiedział wczoraj przesłuchującym go członkom Komitetu Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, że Reagan "zatwierdził niebezpośrednie" dostawy broni do Iranu jesienią 1985 r. Zeznania McFarlane'a, który został wcześniej zaprzysiężony są sprzeczne z wyjaśnieniami Białego Domu w tej sprawie. Rzecznik Reagana powiedział wcześniej, iż Prezydent był tylko "ogólnie" zorientowany w sytuacji.

Sekretarz stanu George Shultz, który również składał wczoraj zeznania powiedział, że ambasador USA w Libanie, John H. Kelly, utrzymywał za pośrednictwem CIA bez wiedzy Departamentu Stanu kontakty z przedstawicielami Białego Domu, w celu uwolnienia za-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zakończenie Podróży Weinbergera

Londyn (Reuter, UPI, CT) — Sekretarz obrony, Caspar Weinberger, podczas dziewięciodniowej europejskiej podróży wyjaśniał sojusznikom Stanów Zjednoczonych motywy decyzji Reagana w sprawie dostaw broni do Teheranu.

W Paryżu, w Brukseli, w Maroku i Londynie zapewniał, że Washington wierzył głęboko, iż dostawy spowodują poprawę stosunków z tzw. umiarkowanymi elementami w Iranie.

Weinberger powiedział również, że jest przerażony wiadomością o przekazaniu pieniędzy na konto nikaraguańskich partyzantów. Dodał, że prezydent Reagan "otrzymał złe rady."

Wczoraj, przedstawiciel amerykańskiego Departamentu Obrony, który zastrzegł sobie anonimowość, powiedział, iż narastają niepokoje związane z możliwością wykorzystania przez Związek Sowiecki kryzysu w Washingtonie, w celu wywarcia silniejszej presji w sprawie położenia kresu badaniom nad "wojnami gwiezdnymi."

Rzecznik Weinbergera, Robert Sims, powiedział żee całodniowe spotkanie sekretarza obrony z przedstawicielami rządu brytyjskiego było poświęcone prawie wyłącznie kontroli zbrojeń i tylko w niewielkiej części aferze irańskiej.

Weinberger, który odbył 45 minutowe spotkanie z Margaret Thatcher podziękował jej za "bardzo silne" poparcie udzielone Reaganowi.

Wielka Brytania uzyskała od USA kontrakty wartości 8.7 mln dol. na prace we ramach badań nad rozwojem "wojen gwiezdnych."

Sekretarz stanu, George Shultz, który przybył do stolicy Wielkiej Brytanii, powiedział, że waszyngtońska administracja "nie jest sparaliżowana przez irańską aferę." Shultz rozpocznie dziś rozmowy z przedstawicielami państw sojuszniczych, m.in. z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Geoffrey'em Howe, ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem-Dietrichem Genscherem i francuskim ministrem spraw zagranicznych Jean Bernardem Raimonem.

Z Techniką i Nauką, Na Ty . . .

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647

Przemysł Przyszłości

Zdumienie ogarnia gdy zastanawiam się nad tempem rozwoju gospodarki światowej. Zmiany zachodzące z roku na rok przybrały tempo eksplozji i większość przewidywań techniczno-ekonomicznych realizowana jest przed prognozowanym czasem.

Nie wiem czy historyk mógłby wskazać istotną różnicę w gospodarce i stylu życia społeczeństwa starożytnego Rzymu przed narodzedzeniem Chrystusa i powiedzmy dwieście lat później. Albo różnicę gospodarki wiejskiej w XI i XIII wieku.

Tymczasem obecnie — nie wieki lecz lata zmieniają obraz krajów i społeczeństw w sposób radykalny. Dlatego wszelkie porównania poziomu życia obecnie i powiedzmy przed 50 laty nie mogą służyć jako argument rozwoju gospodarczego, a tym bardziej słuszności prowadzonej polityki. Jedynym rozsądnym argumentem jest porównywanie czy szybkość wzrostu dobrobytu jest podobna, jak w krajach rywalizujących.

W najnowszej historii gospodarczej świata, decydujący wpływ na tempo rozwoju odegrały epokowe wynalazki, jak maszyna parowa, kolej żelazna, telefon, samochód. Ludzie uzyskali dostęp do źródeł energii i przestali być ograniczeni siłą swoich mięśni. Dzięki rozwojowi komunikacji i telekomunikacji uzyskali możliwość szybkiej wymiany doświadczeń — zadziałał tzw. efekt synergetyczny.

Obrazowo można to wytłumaczyć analizując pracę dwóch projektantów. Jeżeli będą rozwiązywali oddzielnie ten sam problem, rozwiązania nie dostaniemy szybciej. Efektem ich pracy będą dwa prawdopodobnie różne i z pewnością nie najlepsze projekty. Jeżeli jednak podzielą pracę między siebie oraz będą często wymieniali doświadczenia i uwagi to projekt będzie wykonany w krótszym czasie i z pewnością będzie zawierał sporo nowych, dobrych propozycji.

Patrząc na gospodarkę USA tylko na przestrzeni ostatniego wieku, możemy być zdumieni, jak olbrzymi postęp dokonał się w rolnictwie. Na początku naszego wieku, około 50% ludzi na terenie USA zajmowało się rolnictwem i hodowlą. Odtwarzani na filmach kowboje z tamtych lat w rzeczywistości nie byli współczesnymi błędnymi rycerzami lecz ciężko pracującymi robotnikami rolnymi. Obecnie około 3% ludzi karmi całą resztę i jeszcze kawałek świata.

Odchodzący z rolnictwa ludzie i ciągle napływający nowi przybysze stworzyli najpotężniejszy przemysł świata. Przemysł zarazem bardzo elastyczny, w którym każdy produkt, który mógł znaleźć odbiorcę był natychmiast produkowany.

Motorem napędowym współczesnego przemysłu jest elektronika. Dzięki tej nowej dziedzinie, praktycznie nieznanej przed II Wojną Światową, pojawiło się wiele nowych urządzeń, a zarazem powstało wiele nowych potrzeb ludzkich. Pewne rodzaje sztuki (muzyka, film) zostały dzięki nowym wynalazkom wprowadzone do naszych domów.

Procesy produkcyjne zostały usprawnione i przyspieszone dziesiątki razy. Skorzystali na tym ludzie, gdyż cena wielu produktów została (dzięki konkurencji) obniżona proporcjonalnie do skrócenia czasu produkcji. Porównajmy np. cenę przeciętnego radioodbiornika. Dawniej była to średnia miesięczna pensja (zresztą relacja ta pozostała w krajach opóźnionych w rozwoju), dzisiaj — to jedna dniówka.

Nowe technologie zmieniają charakter przemysłu. Staje się on mniej materiałochłonny, co jest ogromną zaletą ze względu na kurczące się i ograniczone zasoby surowcowe Ziemi. Nacisk kładzie się na odtwarzalność surowców przez tzw. recycling (wykorzystywanie produktów zużytych), bądź przez wykorzystanie naturalnego procesu samoodtwarzającego się — życia.

Eksplodująca na naszych oczach inżynieria genetyczna wykorzystuje sztucznie zmienione żywe komórki do taniego i masowego wytwarzania półproduktów i produktów finalnych z dziedziny chemii, farmaceutyki i technologii spożywczych. Niemal połowa artykułów i komunikatów w czasopismach naukowych poświęcona jest inżynierii genetycznej i biotechnologii — tej podstawowej technologii przyszłego wieku.

Dzięki nowym technologiom wyrosły na naszych oczach nowe potęgi przemysłowe. Często są to kraje będące jeszcze 25 lat temu ubogim zaściankiem. Charakterystyczny jest przykład "czterech tygrysów Wschodu" — Korei Południowej, Tajwanu, Hongkongu i Singapuru. Roczny eksport każdego z tych krajów wynosi ok. 30 miliardów dolarów — tyle co obecnie zadłużenie Polski. Tajwan z ludnością o połowę mniejszą od Polski uzyskuje rocznie nadwyżkę handlową 10 miliardów dolarów. Ta niewielka wyspa położona u wybrzeży Chin mogłaby bez zmiany standardu życia swojej ludności spłacić dług Polski w 3 lata.

Te efekty gospodarcze były możliwe dzięki wprowadzeniu nowoczesnych technologii (amerykańskich, japońskich) i zaangażowania rzeszy pracowitych ludzi o umiarkowanych ambicjach materialnych. Przyjęło się mówić o taniej sile roboczej na Dalekim Wschodzie. Lecz dla ludzi tam zatrudnionych wynagrodzenie wcale nie jest takie małe. W ciągu jednego pokolenia standard życia dźwignął się tam ze skrajnej nędzy do przeciętnego poziomu europejskiego.

Zmiany zachodzące w przemyśle zmienią jego tradycyjny obraz. Powoli odchodzą na emeryturę ciężko pracujący mężczyźni i kobiety zatrudnieni przy monotonnych i ogłupiających taśmach produkcyjnych. Ich miejsca zajmują automaty, roboty i wykształceni pracownicy obsługi tych nowoczesnych maszyn.

Przez zastosowanie robotów w produkcji narodziła się nowa dziedzina inżynerii — mechatronika, będąca połączeniem mechaniki z elektroniką. Proste roboty zastępujące ludzi na taśmach kosztują tylko 5 tysięcy dolarów. Bardziej skomplikowane zwiększające wydajności i poprawiające jakość produkcji do 100 tysięcy dol. Są to inwestycje — w porównaniu z kosztami robocizny, bardzo atrakcyjne.

Utrzymanie stanu zatrudnienia w przemyśle będzie możliwe tylko dzięki powstawaniu nowych zakładów. A oznaczać to będzie wzrost produkcji i jej potanienie, aby znalazła zbyt.

W krajach uprzemysłowionych coraz większą rolę gospodarczą zaczynają spełniać firmy małe zatrudniające po kilka — kilkanaście osób, lecz wyposażone w nowoczesne urządzenia produkcyjne. Korzystając ze swej wiedzy i doświadczeń, założyciele tych firm będąc jednocześnie ich aktywnymi pracownikami potrafią tak udoskonalić wąską wyspecjalizowaną produkcję, że są nie do pobicia przez duże firmy obciążone biurokracją i "zasłużonymi" pracownikami o wyśrubowanych płacach, a wiedzy sprzed dziesiątków lat.

Z drugiej strony — wielkie kompanie dysponują wypracowanym przez lata kapitałem i mogą łatwo finansować nowe badania. Obserwuje się tendencje ścisłej współpracy wielkich kompanii z uniwersytetami co zapewnia dopływ nowych osiągnięć naukowo-technicznych i uzdolnionych ludzi. W Stanach takie kompleksy przemysłowo-naukowe powstały w Kalifornii, Teksasie, na Florydzie i w Massachusetts, gdzie ma siedzibę najsławniejsza techniczna uczelnia świata — M.I.T.

Statystyki amerykańskie mówią, że najkorzystniejszą inwestycją jest inwestycja w kształcenie się. Podobno zwraca się średnio po 4 latach. Szkoda tylko, że nam, nowym przybyszom do tego kraju, nauka już tak łatwo nie wchodzi do głowy z racji raczej wysokiej przeciętnej wieku.

BAHRAIN — Król Arabii Saudyjskiej Fahd (po lewej) i szejk emir Bahrajnu Isa Bin Sulman al-Khalifa (po prawej) w czasie ceremonii otwarcia drogi łączącej obydwa kraje. (Reuter)

Okręty Wojenne NATO Wykazują Swoją Sprawność

Menewry u Wybrzeży Norwegii Pokazem Dobrej Współpracy

(Reuter) — Pięć dużych okrętów wojennych rozmieszczonych jest wzdłuż wybrzeży północnej Norwegii jako część specjalnych sił morskich NATO, które w tych dniach przeprowadzają manewry na północnych wodach Atlantyku.

Okręty te trzymają służbę na wodzie całą dobę przez 365 dni w roku i należą do "Standing Naval Force Atlantic" w ramach NATO.

"My jesteśmy wyjątkowi. Jesteśmy stałą brygadą stacjonującą na morzu w każdej chwili gotową do akcji" - twierdzi dowódca tych sił, holenderski komandor Jan Haver Droeze.

Jednostka morska NATO ustanowiona została w 68 r., dla wyrównania siły sowieckich okrętów obecnych na Atlantyku i w jej skład wchodzą jednostki nawodne wszystkich krajów sprzymierzonych w NATO.

Manewry przeprowadzane pod osłoną arktycznej nocy zawierają między innymi ćwiczenia pościgu za uciekającym przeciwnikiem, maskowanie okrętów wojennych na statki handlowe lub rybackie oraz nocne strzelanie do wyznaczonego celu.

"Bardzo nam odpowiadają ćwiczenia w tym miejscu" — obwieścił jeden z oficerów angielskich. "Nie tylko z powodu scenerii, ale także jest to idealna strefa do ćwiczeń działań wojennych dla okrętów podwodnych". "Warunki są tutaj niesamowicie trudne i tym samym bardzo realistyczne" - dodaje brytyjski marynarz.

Przedstawiciele NATO twierdzą, że okręty wojenne mają w razie prawdziwych działań wojennych bronić północnych wybrzeży Norwegii przed atakiem Północnej Floty Związku Sowieckiego stacjonującej w Murmańsku. "Naszym zadaniem jest także utrzymanie szlaków wodnych na Atlantyku, by oddziały wojskowe oraz sprzęt mogły bez przeszkód dotrzeć z Północnej Ameryki do naszych sojuszników w Europie Zachodniej" - mówi komandor Droeze.

W czasach pokoju okręty często wyruszają na krótkie ćwiczenia, by śledzić trasy łodzi podwodnych Paktu Warszawskiego i nagrywać elektroniczne sygnały przez nie wysyłane. Takie informacje mają kolosalne znaczenie w dzisiejszych działaniach wojennych, gdyż okręt nieprzyjacielski może być umiejscowiony, zidentyfikowany i zaatakowany bez wizualnego z nim kontaktu. Równolegle do urządzeń radiolokacyjnych umieszczonych na okrętach informacje zbierają też samoloty wczesnego ostrzegania AWACS przez cały czas pozostające w powietrzu około 1,8 mili nad powierzchnią morza.

Komandor Droeze stwierdza, że "obszar działania naszych sił rozciąga się od Karaibów do Gibraltaru w kierunku południowym oraz na północ do brzegów Norwegii". "Podczas wojennego kryzysu potrzebujemy 10 dni na rozwinięcie naszych jednostek wzdłuż całej strefy".

Większość niszczycieli i krążowników pochodzi z Wielkiej Brytanii, Kanady, Holandii, Niemiec Zachodnich i Stanów Zjednoczonych.

Co pół roku każdy okręt jest zastępowany przez jednostkę należącą do tego samego kraju, a zwolniona ze służby jednostka powraca do swej macierzystej bazy. Co roku natomiast zmienia się dowódca floty wybierany spośród oficerów pięciu narodowości.

Po kilka okrętów posiada także Belgia, Dania, Norwegia i Portugalia, lecz jest to zaledwie eskadra od pięciu do dwunastu jednostek.

Jako, że obecnym dowódcą eskadry jest komandor holenderski, więc jego statek "Piet Heyn" został okrętem flagowym. W ćwiczeniach jednostki często muszą się przeciskać między małymi wysepkami i licznym skałami wybrzeża klifowego, dlatego na czele płynie norweska fregata "Bergen" znająca okoliczne wody.

Każda jednostka tej multinarodowej flotylli NATO posiada swoje własne, odmienne wyposażenie.

"Jesteśmy przeciwni standaryzacji okrętów należących do NATO" — powiedział norweski dowódca Thor Hallin. "Pozwoli to stawić czoła każdemu przeciwnikowi bez względu na rodzaj ataku".

Jedyną wspólną rzeczą dla wszystkich statków jest możliwość tankowania na pełnym morzu. Nawet w najgorszą pogodę we flotylli znajduje się jeden tankowiec, by statki mogły pobierać paliwo bez zawijania do portu.

Po czterodniowych manewrach i pozorowanym ataku norweskich łodzi torpedowych wszystkie statki skierowały się na południe, by na zbliżające się święta zdążyć do macierzystych portów.

Na styczeń przyszłego roku zapowiedziano spotkanie w Halifax w Kanadzie, gdzie dowódcy omówią wyniki ćwiczeń i skuteczność sprawowanej kontroli nad północnym Atlantykiem.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

BEZ WPŁATY
CENTRAL FURNITURE
'BEZPŁATNE' SPRAWDZENIE KREDYTU
Zadzwoń TERAZ! 486-4202

6-CZ KOMPLET DO SYPIALNI
•Komoda •Lustro z Półkami •Duża Szafka •Łóżko z Półkami
$229.95 TYLKO

$118 WERSALKA
Wersalka łatwo otwiera się w łóżko dwuosobowe. Do wyboru w różnych kolorach. Łatwo rozkłada się jedna ręka.

9-CZ. KOMPLET DO JADALNI
Stół, 6 Krzeseł, 2-Cz. Kredens
CAŁOŚĆ ZA TYLKO $445

5-CZ. KOMPLET DO DINETTE
$79*
Stół z formajki, winilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.

Rodzinnych Rozmiarów Pralka i Suszarka KOMPLET
★ TYLKO $495

LODÓWKA
Dużych Rozmiarów ★
•Osobny Zamrazalnik
•Pojemniki Na Drzwiach
•Pojemniki Na Warzywa
Już od $249

19" Przenośny Kolorowy TV RCA TYLKO 6 $259
Luksusowy Kolorowy TV

3 POKOJE MEBLI
OD TYLKO $488
Bawialnia, Sypialnia i Kuchnia.
Wszystkie 16 sztuk tylko $488

ŁATWY KREDYT
BEZ WPŁATY
DLA KWALIFIKUJĄCYCH SIĘ KLIENTÓW

★ ZAMRAŻACZ $239

Piec Gazowy
★ NADZWYCZAJNY PEŁNYCH ROZMIARÓW PIEC $199

MATERACE ★
Pełnych Rozmiarów
BEDDING CENTER
Kazda szt. $44

7-CZ. SOLIDNY SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL LUB FOTEL NA BIEGUNACH PLUS 3 STOLIKI I 2 LAMPY
TYLKO $229.95

KANAPY SEKCYJNE!
PRZYJDŹCIE DZIŚ!
JUŻ OD $288

3-CZ. SYPIALNIA
Orzechowo-Klonowa Francuska Solidna Konstrukcja Wezgłowie Rozmiarów Full 169

8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE
Z wbudowaną poręczą i drabinką
★ $79

KRÓTKO PRACUJESZ? 1-SZY KREDYT? BEZ PRACY? KREDYT? ZBANKRUTOWAŁEŚ?
FINANSUJEMY KAŻDEGO

Central Furniture • 1348 N. Milwaukee
Godz: Pon., Czw., Piąt. 9:30-8:30; Wt., Sr. 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00
Mówimy Po Polsku • 486-7838 • ★ Oznacza "Cash & Carry"

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

71

— A jeżeli inni nie zechcą? — spytała.

— Wtedy zrobimy to sami, zawarłszy pokój z Niemcami. Mamy u siebie roboty w bród! — odparł.

— Niemcy, widząc łatwą zdobycz, mogą oderwać od Rosji potrzebne im obszary? Co wtedy? — szepnęła.

Niecierpliwie wzruszył ramionami i syknął:

— Co stanowi dla nas Rosja?! My musimy urządzać swoje własne życie wolnych ludzi ziemi!

Staruszka podniosła na niego oburzone oczy, a twarz jej oblał gorący rumieniec.

— Zdrajco! Jesteś, pewno, z bandy tego sprzedawczyka Lenina! — krzyknęła.

Włodzimierz musiał szybko wycofać się z otaczającego go tłumu i zniknąć w bramie najbliższego domu.

Rozmawiał z żołnierzami, którzy uciekali z frontu i dążyli do domu, unosząc ze sobą karabiny. Tych nie potrzebował pouczać; był to tłum niesforny, podbudzony niepowodzeniami na wojnie, panującem na szczytach łapownictwem, brakiem broni, ładunków i prowjantów. Rzucał im hasła komunistyczne, które roznosili po całej Rosji, jak zarazki straszliwej choroby.

Ostrożnie i oględnie wtrącał się do rozmów żołnierzy, gromadzących się przed koszarami, i zatruwał ich podejrzeniami, że rząd tymczasowy marzy o nowym carze i zniesieniu zdobyczy rewolucji.

Po paru tygodniach Lenin wiedział już i rozumiał wszystko.

Chodząc po mieszkaniu jednego z towarzyszy partyjnych, podsumował wszystko, wyciągnął wnioski i zatarł ręce.

Mrużąc oczy, rzekł do Nadziei Konstantynówny:

— Moja droga! Powiedz Zinowjewowi, aby zwołał do mnie odpowiedzialnych towarzyszy. Muszę dać im plan działania.

Wieczorem tegoż dnia mówił do zebranych głosem spokojnym, głuchym, nie zapalając się ani na chwilę:

— Opracowałem program. Jest nader prosty i zupełnie niezbędny. Należy mieć wszędzie swoich agitatorów: w armji, w tłumie, w Radzie żołnierskich i robotniczych delegatów, w koszarach i w fabrykach! Muszą rozkładać armję, bo jeżeli tego nie uczynią, pułki frontowe wyrżną nas. Muszą krzyczeć wszędzie, że bolszewicy żądają zakończenia wojny. Wtedy dopiero przyciągniemy do siebie żołnierzy i włościaństwo. Nie możemy przepuścić żadnego zarządzenia władz i legalnych socjalistów, aby zawsze wystawiać żądania bardziej radykalne i tem paraliżować wpływ tych instytucyj. Narazie to już i wszystko! I nadal, jak dotąd czyniliśmy zarzucać miasta naszemi gazetami, plakatami i broszurami; organizować kadry bojówek i zbroić się, zbroić na gwałt! Pamiętajcie, że musimy być gotowi w każdej chwili do ujęcia steru wypadków w swoje ręce!

Jak pająk snuje swoją sieć, przeciągając ją pomiędzy gałęziami drzew, jak wicher, roznoszący zarodki chorób, jak w epoce Nerona pierwsi chrześcijanie, z ust do ust podający słodkie, pokrzepiające słowa Nauczyciela, — tak przędli niewidzialne nici wielkiego spisku, tak krzewili nową ewangelję towarzysze sprzysiężeni, kierowani przez Trockiego, Kamieniewa, Zinowjewa, Łunaczarskiego, Stiekłowa i Bucharina, rozsiewając coraz dalej i dalej hasła niepokojące, budzące nadzieję i przerażenie.

Ten, w którego imieniu czyniono to, zostawał w cieniu, tajemniczy, ukryty przed okiem ludzkiem, — mały człowiek o twarzy mongolskiej i oczach bacznych, ostrych, nieugiętych.

Zaczaił się, jak pająk drapieżny, czyhający na zdobycz w ciemnej norze, gotowy do skoku i napadu; okrył się, jak straszliwy Jehowa, chmurami i mgłami, gdzie mogły się zrodzić łagodne błyski dnia i czarne, ponure zwoje mroków nocnych.

Czekał nieprzenikniony, niepojęty, zagadkowy i groźny zarazem.

Patrzył na wszystko spokojnie, pewny biegu wypadków.

Jeden po drugim odchodzili ministrowie burżuazyjni i inteligentni, gnębieni troską o los ojczyzny, a bezsilni; po nich przyszedł drobny, ambitny adwokacik, Aleksander Kierenskij, podający się za zwolennika formuły zimmerwaldskiej, lecz pozujący na Napoleona. Miotał się beznadziejnie, pociągając do rządu coraz to nowych ludzi: to miljonera, to wczorajszego katorżnika-socjalistę; daremnie usiłował zadowolić rosnące z dnia na dzień żądania armji i tłumu ulicznego, którego bożyszczem chciał być; w tym pościgu szalonym za popularnością rozkładał własnemi rękoma armję, odtrącał od siebie wytrawnych i rozumnych polityków, otwierał drogę czekającemu na swoją kolej bolszewizmowi.

W tłumach obudziły się już instynkty drapieżne. Nie było sposobu uspokoić ich i zadowolić.

Kierenskij rzucił na stół ostatnie atuty: kontrolę Rad żołnierskich nad rozkazami dowódców i zniesienie kary śmierci nawet dla dezerterów i zdrajców.

Posłyszawszy o tem, Lenin zatarł ręce i zawołał:

— Cha! Cha! Ten krzykacz już się wyczerpał! Teraz jest w naszym ręku! Armja wkrótce pójdzie za nami, bo to już nie armja, lecz zbrojny tłum, niebezpieczny i niepoczytalny.

— Kierenskij zniósł radykalnie karę śmierci... — zauważyła Nadzieja Konstantynówna. — To może wywrzeć wrażenie...

— Cha! Cha! — śmiał się Lenin. — To — oznaka zupełnej dezorjentacji! Jak można w czasach rewolucyjnych odrzucać taką broń, jaką jest kara śmierci? To — słabość, tchórzostwo, brak rozumu! My podniesiemy tę broń! Wtedy, gdy partja nasza otworzy swoje atuty!

W Radzie robotniczych i żołnierskich delegatów szła nieprzerwana walka pomiędzy socjal-demokratami, ludowcami i bolszewikami, którzy nie pozwalali Radzie połączyć się z rządem i zrealizować swoich umiarkowanych projektów.

Głód i zamieszanie w Rosji rosły.

Wreszcie pewnego dn a na początku lipca, Lenin znowu zwołał swoich towarzyszy i, mrużąc oczy, zapytał cicho, znacząco:

— Czy nie spróbować otwartej, zbrojnej walki o władzę?

Zapanowało głębokie, trwożne milczenie. Wszyscy zrozumieli, że padły słowa, rozstrzygające losy rewolucji, partji i nielicznego grona sprzysiężonych.

— Zaczynać! — rozległ się dźwięczny, śmiały głos.

To mówił Stalin, Gruzin, odważny organizator bojówek.

Wyrazy Uznania Dla Ks. Władysława Szczypuły

Przechodzącego Na Zasłużoną Emeryturę

W piątek 14 października odbył się okazały bankiet zorganizowany przez przyaciół ks. Władysława Szczypuły, w związku z przejściem tego zacnego Kapłana na emeryturę. Ks. Szczypuła pełni obecnie obowiązki kapłańskie przy par. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, gdzie proboszczem jest J. E. ks. bp. Alfred Abramowicz.

Ksiądz Szczypuła pracował poprzednio w innych parafiach takich jak: św. Młodzianków, śp. Salomei, św. Władysława, św. Heleny, św. Anny i św. Floriana, dlatego też w bankiecie wzięli udział przedstawiciele wszystkich wymienionych parafii.

W bankiecie wzięło udział ponad 750 osób i dla wielu przyjaciół Księdza zabrakło miejsca. Dlatego też postanowiono urządzić jeszcze jedno spotkanie, aby dać możność wszystkim złożyć uznanie ks. Szczypule.

Mistrzem ceremonii był znany anonser radiowy Chet Guliński, który doskonale wywiązał się ze swej funkcji. Ks. bp. Alfred Abramowicz wygłosił inwokację, składając również serdeczne życzenia przyszłemu emerytowi. Po polsku inwokację odmówił ks. William Murphy, kolega szkolny ks. W. Szczypuły. Siostra franciszkanka Mary Kingneta—nauczycielka, rodzona siostra ks. Szczypuły wzniosła toast na zdrowie honorowanego.

Licznie przybyłych gości serdecznie powitał sam ks. Szczypuła, dziękując za tak liczną obecność. Ald. 12 wardy Alojzy Majerczyk odczytał specjalną rezolucję zatwierdzoną na posiedzeniu Rady Miejskiej wyrażającą uznanie Księdzu za jego długoletnią pracę w parafiach naszego miasta. Życzenia nadesłali również: była mayor Chicago Jane Byrne, Richard i Marlene Lelko—właściciele sali na której odbywał się bankiet.

Dodatkowo, osobiście złożyli życzenia: Fred Hudy prezes International Polka Ass. George Stevens dyrektor United Polka Assoc., Al Regner— prezes Polish Musicians Alliance, Walter Gruca—dyrektor 47th Street Concertina Club, Adam Scott—dyr. z Rycerzy Kolumba, oraz:

Helena Szymanowicz—wiceprezeska ZNP, w imieniu własnym i całego zarządu Organizacji, wręczając równocześnie pamiątkową plakietę od ZNP; Regina Oćwieja—wiceprezeska Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego wraz ze specjalną plakietą od Organizacji, oraz przełożona sióstr franciszkanek—siostra Józefa Maria.

W bankiecie wzięło udział kilkunastu księży, a w imieniu Archidiecezji przemówił ks. Gene Winkowski, składając życzenia Jubilatowi.

W części artystycznej wystąpił chór z par. Pięciu Braci Męczenników, zespół taneczny ZPRK "Wesoły Lud" i zespół Podhalan.

Ks. Władysław Szczypuła ze wzruszeniem dziękował wszystkim za tak serdeczne słowa uznania, zapewniając, że nigdy nie zapomni tego przyjemnego wieczoru.

Przy dźwiękach doskonałej orkiestry Georgea Stevens bawiono się do późnych godzin wieczornych.

(na podst. relacji W. Kumana)

Lotnictwo Nie Zapłaci Za Samoloty z Usterkami

Washington (Reuter) — Rzecznik lotnictwa wojskowego poinformował o decyzji wstrzymania wypłat milionów dolarów firmie Rockweel International Corp., dopóki nie usunie ona usterek w bombowcach B—1B.

W sumie lotnictwo wstrzymało wypłaty na ogólną sumę 250 mld dol., dla form Rockwell, Eaton Corp., Boeing Co. i General Electrick Co. Wypłaty zostaną wstrzymane — powiedział pułkownik James Jannette — do czasu usunięcia usterek.

Lotnictwo ma otrzymać do połowy 1988 r., 100 samolotów o wartości 28.3 mld dol. Pierwszy bombowiec B—1B, o zmiennym kącie ustawienia skrzydeł, przystosowany do ataku rakietowego lub bombowego tuż nad ziemią, został dostarczony lotnictwu przez korporację Rockwell na początku br. i rozpoczął służbę w bazie w Teksasie. W bazie znajduje się ponadto, 19 samolotów tego typu, które ze względu na ustereki nie mogą odbywać lotów.

Zastępca sekretarza lotnictwa wojskowego, Thomas Cooper, powiedział członkom podkomitetu nadzorczego Izby Reprezentantów, iż stwierdzono poważne usterki w systemie służącym do wprowadzania w błąd radaru wroga.

Gospodarka PRL Na Równi Pochyłej

Znowu Brak Dewiz Na Odsetki

Polska nie jest w stanie wywiązać się z przypadających na ten rok płatności zapowiedział minister finansów Bazyli Samojlik w czasie debaty sejmowej.

Minister Samojlik wini za ten stan rzeczy zbyt wysoką stopę procentową na Zachodzie i inflację w Polsce, utrzymującą się powyżej planowanej. "Polska chciała wypełnić swoje zobowiązania finansowe, utrzymując dodatnie saldo handlowe" — zapewnił Samojlik — "ale w instniejącej sytuacji, przy tak ogromnym zadłużeniu, nie jest w stanie zapłacić przypadających na ten rok odsetek".

Podobna sytuacja była w roku ubiegłym. Polsce zabrakło 550 mln dolarów, których płatność wierzyciele zgodzili się odroczyć na 5 lat. Obecnie potrzebne jest wszczęcie nowych rokowań o odłożeniu płatności przypadających na rok bieżący.

Minister Samojlik przedstawił plan budżetowy na rok 1987. Nazwał go pierwszym od 7 lat budżetem zrównoważonym. Według założeń obniżona zostanie stopa inflacji o 30%, a także zmniejszone dotacje państwa o 50-70%. Prawdopodobnie nie stanie się to od razu, a zostanie rozciągnięte na najbliższe 4 lata.

Jak trudno jest ukrócić inflację i zmniejszyć dotacje państwa, pokazuje sytuacja z lat ostatnich. W roku bieżącym subsydia były wyższe o 25% od planowanych, a ceny wzrosły o 18% chociaż planowano utrzymać podwyżki cen w granicach 9-12%. Wywołało to zrozumiałe żądania płacowe, kóre zdaniem władz PRL są nieuzasadnione, gdyż nie wzrosła w tym czasie wydajność pracy. Godzono się jednak na podwyżki płac, z obawy wybuchu niezadowolenia społecznego.

MANILA — Prezydent Corazon Aquino odsłoniła pomnik jej męża Benigno w finansowej dzielnicy Manili Makati. (Reuter)

Doroczne Spotkanie Muzealistów

Po spotkaniach w Londynie, Paryżu, Montresorze, Fawley Court i Rapperswilu po raz pierwszy przedstawiciele zrzeszonych w Stałej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów zjechali się w ostatnich dniach września do Rzymu na ósmą z kolei sesję. Organizatorami tegorocznej sesji był Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II i Papieski Instytut Studiów Kościelnych. Zamorskie placówki kultury polskiej, zrzeszone w Stałej Konferencji, a więc Muzeum Polskie w Chicago, Instytut Piłsudskiego w Nowym Jorku, Polski Instytut Naukowy także w Nowym Jorku oraz Biblioteka Polska w Montrealu, niestety nie mogły przysłać delegatów.

Wymieńmy jednak uczestników sesji, reprezentujących poszczególne instytucje: z terenu Wielkiej Brytanii dr Zdzisław Jagodziński i dr Marta Spohn reprezentowali Bibliotekę Polską (POSK) w Londynie, rtm. Ryszard Dembiński — Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, inż. Adam Kozłowski — Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, Zbigniew Bokiewicz — Studium Polski Podziemnej w Londynie, a inż. Henryk Lipiński — Muzeum Księży Marianów w Fawley Court. Z Francji przyjechali prof. dr Jerzy Mond z Towarzystwa Historyczno Literackiego w Paryżu i mgr. Róża Najder z paryskiej Biblioteki Polskiej. Zamek w Montesor reprezentowała Maria Rey. Delegatom obu szwajcarskich instytucji — Muzeum Polskiego w Rapperswilu i Muzeum Kościuszki w Solurze — był inż. Janusz Morkowski.

Ożywione dyskusje prowadzili bardzo sprawnie księża Michał Jagosz i Heronim Fokciński, będący zarazem gospodarzami i delegatami swoich instytucji. Głównym zadaniem Stałej Konferencji jest bowiem wymiana doświadczeń poszczególnych zrzeszonych w niej instytucji i pogłębienia współpracy. Toteż jednym z ważniejszych tematów obrad była referowana przez dr Zdzisława Jagodzińskiego sprawa międzybibliotecznej wymiany dubletów oraz prace nad bibliografią publikacjij polskich i o Polsce.

Zaraz na początku obrad złożono hołd pamięci zmarłego w kwietniu tego roku Mamerta Miż-Miszyna, długoletniego referenta prasowego Stałej Konferencji. W jego intencji odprawiona została Msza św., w której wzięli udział obecni na obradach delegaci.

Zgodnie z tradycją dotychczasową delegaci obecnych instytucji przedstawili sprawozdania z działalności w ubiegłym roku. W szerszej nieco formie Róża Najder zobrazowała przy tym rozwój paryskiej Biblioteki Polskiej w ostatnich kilku latach. Obszerne sprawozdanie roczne, nadesłane przez Polski Instytut Naukowy w Kanadzie (Biblioteka Polska w Montrealu) zreferował Jerzy Mond. Henryk Lipiński przedstwił ponadto pamiątki po gen. Józefie Hallerze znajdujące się w Fawley Court, uzupełniając swoje wywody licznymi przezroczami. Ksiądz Hieronim Fokciński zapoznał uczestników sesji z siedzibą i zbiorami oraz systemem opracowywania dokumentacji archiwalnej Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych przy Piazza Cairoli. Ciekawe zbiory Domu Polskiego Jana Pawła II, w którym mieści się Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II można było szczegółowej obejrzeć, gdyż większość obrad dbywała się w tymże gościnnym, w pięknym ogrodzie położonym polskim refugium w Rzymie.

Dużym przeżyciem dla wszystkich uczestników sesji była audiencja u Ojca Świętego w niedzielę wieczór. Chyba bez przesady można powiedzieć, że krótkie spotkanie z Ojcem Świętym — w czasie którego mimo wszystko była chwila czasu nie tylko na obowiązkowe i śliczne fotografie, ale i na kilka osobistych słów — dodało otuchy w kontynuowaniu nie raz mozolnej pracy zabezpieczenia i utrzymania kultury polskiej na obczyźnie.

Na zakończenie sesji w poniedziałek po południu wygłoszone zostało jeszcze kilka referetów przed szerszą publicznością. Ryszard Dembiński z Londynu zastanawiał się w formie analitycznej nad znaczeniem i rolą zbiorów polskich poza krajem. Profosor Jerzy Mond z Paryża przedstawił historię i cele działania Stałej Konferencji, a Aleksander Szkuta z Londynu mówił o ulotkach z okresu II wojny światowej w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego.

Ujmującym akcentem tej części sesji było wręczenie Ryszardowi Dembińskiemu dwóch medali z pontyfikatu Jana Pawła II przez włoską artystkę, projektującą te medale, Alessandrę Borgognoni, dla Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Rzecz jasna, że medale te tak uroczyście wręczone, znajdą się w Muzeum na miejscu honorowym.

Szczególne podziękowanie należy się jednak gospodarzom sesji, Księżom Michałowi Jagoszowi i Hieronimowi Fokcińskiemu za doskonałą organizację i spokojne prowadzenie obrad, tak że nawet w chwilach kontrowersyjnych dyskusji przyjazna atmosfera sesji nie została zakłócona.

Nina Kozłowska

Rozpowszechniajcie "Dziennik Związkowy"

Bursa Numizmatyczna

Kolejna bursa numizmatyczna odbędzie się jak zwykle w drugą niedzielę miesiąca tj. 14 grudnia w godz. 10 rano do 4 po poł. w Leaning Tower YMCA przy 6300 Touhy. Wstęp bezpłatny. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Komunikat Skarbu Narodowego

Powiadamiamy, że miesięczne zebranie komitetu Skarbu Narodowego RP na stan Illinois odbędzie się w piątek dnia 12-go grudnia 1986 roku o godz. 7:30 wieczorem w domu 90-ej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Prosimy o punktualne przybycie.

Sekretariat

Zebranie Klubu Pryjaciół Ziemi Tarnowskiej

Zarząd Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej, serdecznie zaprasza wszystkich członków i przyjaciół wraz z rodzinami na zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zarządu na 1987 r.

Na zebraniu zostanie omówiony Sylwester, który klub urządza.

Zebranie Klubu odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, o godz. 4-ej po południu w sali SPK pod adresem 3242 N. Pulaski Rd.

Na zakończenie zostaną podane kanapki i herbatka towarzyska.

Serdecznie wszystkich zapraszamy.

Stanisław Labno—prezes
Zbigniew Malec—sekr.

AUTENTYCZNE
$2 PRZEŻYCIA $2
POLSKICH SPADOCHRONIARZY
w czasie okupacji niemieckiej!
"Pociąg Odchodzi o Północy"
Autor Wacław Solski
sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!
Zamówienia kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wybory i Gwiazdka w Grupie 669 ZNP

Zarząd Tow. im. 500-lecia M. Kopernika, Grupa 669 ZNP, zaprasza do wzięcia udziału w dorocznym zebraniu Grupy, które odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, o godz. 1:30 po południu, w sali Oaza, przy 1250 N. Milwaukee Ave. O godz. 2:00 po południu w tej samej sali, dla naszych najmłodszych pociech urządzimy Gwiazdkę (św. Mikołaj, obiad, zespół taneczny "Strokrotki," dziatwa szkoły im. Generała Andersa, kolorowe "cartoons," prezenty).

Z przyczyn natury technicznej każdą rodzinę prosimy o niezwłoczne telefoniczne powiadomienie nas (tel. 631-2558), ile dzieci i starszych pragnie przybyć na Gwiazdkę.

Ze względu na ważność zagadnień, a także dlatego by uroczystość wypadła okazale, prosimy tak rodziców, jak i dzieci o niezawodne przybycie, za co z góry dziękujemy.

Tadeusz Tomaszek — prezes
Bogdan Parafińczuk — sekr.

Zebranie Wyborcze Gr. 127 ZNP Tow. Im. R. Dmowskiego

W piątek, dnia 12 grudnia br. odbędzie się wyborcze zebranie naszej grupy w Domu Wydz. Kongresu Pol. Amer., 5844 N. Milwaukee Ave.

Początek zebrania o godz. 7:30 wiecz. Uprasza się o uregulowanie zaległych opłat dla Związku. Sekretarz fin. będzie urzędował w tym czasie.

Apelujemy o liczny udział członków. Wysłuchamy sprawozdań od ustępującego Zarządu i wybierzemy nowy Zarząd na 1987 rok.

H. Wasilewski—prezes
S. Pyka—sekretarz

Zabawa Świąteczna Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Zabawa Świąteczna "Christmas Party," Stow. Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 9 grudnia, w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave., o godz. 7:00 wieczorem.

Podamy także smaczną kolację.

Delegatki Stowarzyszenia proszone są o zgłoszenie rezerwacji do biura wiceprezeski Heleny Szymanowicz, tel. 286-0500.

Goście będą mile widziani na tej dorocznej zabawie. Wstęp $8.00 od osoby.

Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Towarzystwa Wisła Grupa 1919 ZNP

Towarzystwo Wisła, Grupa 1919 ZNP odbędzie roczne wyborcze zebranie, w niedzielę, 14 grudnia, o godzinie 2:00 po południu, w domu SWAP, 4139 S. Kedzie, Chicago, Ill.

Członkowie są proszeni o liczne przybycie.

Po wyborach będzie podana przekąska.

Stanisław Piekarczy — prezes
Czesław Wolfe — sekr. prot.

Posiedzenie Grupy 1487 Tow. Tysiąc Walecznych

Posiedzenie Grupy 1487 ZNP, Tow. Tysiąc Walecznych, odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, w sali Gminy 6, 7205 Fullerton Ave., Cleveland, Ohio.

Początek o godz. 1 po południu. Sekretarz finansowy Feliks Hujarski będzie urzędował od godz. 12. Jest to roczne zebranie i wybór urzędników. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Tadeusz Rybacki — prezes
Wanda Hujarska — sekr. prot.

Z Federacji Polonii Amerykańskiej

Zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 10 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali domu Związku Klubów Polskich, przy 5835 West Diversey Ave.

Zebranie połączone będzie z tradycyjnym przyjęciem bożonarodzeniowym, łamaniem się opłatkiem i wzajemnym składaniem sobie życzeń.

Federacja Polonii Amerykańskiej żywo interesuje się sprawami polskimi w Stanach Zjednoczonych, dając temu wyraz niejednokrotnie w różnego rodzaju wystąpieniach, udziale w imprezach itp.

O pracy Federacji przekażemy wiadomości w następnym tygodniu, oparte o materiał nadesłany przez sekretarkę Annę Nikiel.

Zebranie Wyborcze Grupy 1776 ZNP Tow. Wolność

Wyborcze zebranie Grupy 1776 ZNP, Tow. Wolność odbędzie się w czwartek, 11 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskala, przy 5936 N. Milwaukee Ave.

Oprócz tego, że na zebraniu tym wybierzemy nowy zarząd Towarzystwa, mamy jeszcze wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia. Po zebraniu podana zostanie przekąska. Apelujemy do wszystkich naszych członków o przybycie na to bardzo ważne zebranie.

St. Bogobowicz — prezes
Z. Drwila — sekr.

Wybory i Gwiazdka w Tow. "Solidarność" Grupa 3241 ZNP

Uprzejmie informujemy, że tak jak w poprzednich latach, zarząd Towarzystwa "Solidarność," Grupa 3241, urządza dla swojej dziatwy Gwiazdkę, połączoną z wyborami urzędników do Grupy, w dniu 14 grudnia, o godz. 1:30 po południu, w świeżo odnowionej i upiększonej sali Oaza, przy 1250 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL.

Po części oficjalnej podany będzie, jak zwykle, smaczny obiad, a potem dziatwa i starsi obejrzą "cartoons" w najnowszym wydaniu.

Nie musimy przypominać naszym maluchom, że także w tym roku zawita do nich niestrudzony św. Mikołaj, który obiecuje niespodzianki i rozdawanie pakuneczków ze słodyczami.

Donacje: dzieci — darmo, dorośli — $10.00. Po rezerwacje, proszę telefonować niezwłocznie na nr 286-0613 — Stanley A. Pilch, 276-0519 — Janusz Kolatek.

Janusz Kolatek — prezes
Stanley A. Pilch — organizator

Wybory i Instalacja w Grupie 1958 ZNP

Roczne posiedzenie wyborcze i instalacja Tow. Rzeczpospolita Polska, Grupa 1958 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 28-go grudnia o godzinie 2:00 po południu w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy wszystkich o przybycie, gdyż wybierzemy zarząd na rok 1987 i nadchodzący Sejm 1987 r. w Chicago. Raport przedstawi Halina Wojnar, która jest w komitecie na 40 sejm.

Po posiedzeniu odbędzie się "Gwiazdka dla dziatwy." Zarząd wraz z paniami z wiceprezeską J. Sechman przygotowuje przekąskę i przyjęcie towarzyskie.

L. Jagielnik, prezeska
H. Szczepankowska, sekr. fin.

Zebranie Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP

Posiedzenie wyborcze Towarzystwa Dzwon Zygmunta odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia o godz. 2:00 po poł. w sali domu polskiego im. Juliusza Słowackiego przy 4800 S. Paulina. Wybierzemy urzędników na r. 1987 prosimy wszystkich o obecność.

T. Walczak — prezes
M. Marzec — sekr. prot.

Wyborcze Posiedzenie Gr. 2993 ZNP Tow. Im. Karola Rozmarka

Zarząd Gr. 2993 ZNP z prezeską Wandą Rozmarek na czele uprzejmie zawiadamia członków Tow. im. K. Rozmarka, iż w dniu 14-go grudnia w lokalu Stan. Wydz. KPA 5844 N. Milwaukee Ave. odbędzie się wyborcze posiedzenie o godz. 2-ej po poł.

Wśród sprawozdań członków zarządu złożone również będzie i sprawozdanie z działalności Komitetu Płaskorzeźby dla uczczenia śp. mec. Karola Rozmarka, długoletniego prezesa ZNP i KPA za wybitną akcję na rzecz sprowadzenia powojennych uchodźców do U.S.A. po zakończeniu działań wojennych 2-j Wojny Światowej.

Przew. Kom. jest kmdnt. Placówki 90-ej SWAPu p.J. Miklaszewski b. żołnierz 2-go Polskiego Korpusu a wiceprzew. p. J. Kulibaba z obozu sierot polskich "Santa Rosa" w Meksyku.

Prosimy zatem o przybycie wszystkich członków Grupy na to ważne posiedzenie. Składki ubezpieczeniowe kolektować będzie już od godz. 1-ej asystent sekretarki fin. p. Bogdan Parafińczuk.

Za zarząd:
W. Rozmarek — prez.
J. Kulibaba — sekr. fin.

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

MACIEJ WIERZYNSKI – *Zastępca Redaktora Naczelnego;* JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELZBIETA WISNICKA——Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Wojna Siedmioletnia

Sprawa irańska usunęła w cień wiele innych problemów międzynarodowych. Mało kto w tych gorących dniach, wypełnionych sensacjami napływającymi z Washingtonu, ma czas pomyśleć o kraju tak odległym, jak Afganistan. Tymczasem brutalne wojna toczona przez ZSSR z nielicznym, ale dzielnym narodem afgańskim niedługo wejdzie w ósmy rok.

Toczą się w sprawie Afganistanu jakieś rozmowy, którym patronuje Organizacja Narodów Zjednoczonych, ale niewiele z nich wynika bowiem klucze do sytuacji znajdują się w Moskwie. Rozmowy skupiają się na problemie wycofania wojsk sowieckich z Afganistanu i powołaniu czegoś w rodzaju rządu koalicyjnego.

Są one jednak czystą fikcją w świetle zachowania sowieckiego. W lipcu Gorbaczow, z głośnymi fanfarami, zapowiedział wycofanie pewnej liczby wojska. Zgodnie z nowym sowieckim stylem propagandowym nadano sprawie duży rozgłos, ale rzecz ograniczyła się do ośmiu tysięcy żołnierzy, podczas gdy oddziały Armii Czerwonej walczące w tym kraju liczą ok. 120 tysięcy żołnierzy. Na dodatek źródła wywiadowcze twierdzą, że na miejsce oddziałów wycofanych wcześniej sprowadzono z ZSSR nowe posiłki.

Zapytany o kwestię afgańską podczas ostatniej wizyty w Indiach Gorbaczow powiedział, że Rosjanie nie zamierzają zostać tam na zawsze, ale nic konkretnego nie dodał. Rządy Gorbaczowa nie przyniosły w istocie poza uśmiechami żadnej poprawy ani żadnej nadziei w tej sprawie. Liczba uciekinierów z Afganistanu sięga obecnie 5 milionów, co jest tragedią ogromną zważywszy, że cała ludność wynosi 15.5 miliona. Więcej niż milion ludzi zostało zamordowanych i te morderstwa są kontynuowane. Są dziełem armii sowieckiej, która w walce z Afgańczykami ma zasadę nie brania jeńców, tylko likwidowania ludzi na miejscu.

Raporty Amnesty International oraz Komitetu Helsińskiego przynoszą opisy okrutnych zbrodni popełnianych na cywilnej ludności. Dwaj francuscy lekarze Patrick David i Francoise Frey opisali kilka przypadków masowych mordów, których byli świadkami, albo o których słyszeli z wiarygodnych ust. W jednym tylko przypadku czterdzieści osób cywilnych zostało związanych, rzuconych w jedno miejsce, jak kłody drewna, a następnie żołnierze sowieccy oblali ten żywy stos benzyną i podpalili.

Dezerter z Armii Czerwonej Igor Rykow opowiadał, jak rozstrzeliwano mężczyzn i młodych chłopców, zaś kobiety i dzieci gromadzono w jednej izbie i mordowano rzucając ręczne granaty. Pewien uciekinier opowiadał, że widział na własne oczy, jak Rosjanie weszli do wsi, z pomocą miejscowego komunisty powyciągano z kryjówek ukrywające się dzieci, które następnie zabito i spalono.

Ostatnio Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję wzywającą do wycofania wszystkich obcych (czytaj sowieckich) sił z Afganistanu. Międzynarodowy nacisk niewątpliwie czyni sowiecką obecność w tym kraju czymś, bardzo dla Kremla niewygodnym. Ale zasadnicze znaczenie ma walka samych Afgańczyków, która wymaga pomocy militarnej z zewnątrz. Miarą jak niestabilna jest sytuacja w Afganistanie jest kolejna zmiana na stanowisku przywódcy Partii Komunistycznej. Nowy szef Najibullah ma się mniej kojarzyć z sowiecką inwazją.

Jeśli siły partyzantów będą rosły, a międzynarodowy nacisk nie ustanie istnieją szanse, że Rosjanie dojdą do przekonania, iż zgoda na neutralny rząd afgański bardziej im się opłaca, niż brnięcie w beznadziejną wojnę. Szanse na takie rozwiązanie nie są wielkie. Przemawia przeciw niemu znana prawda, że tam gdzie Armia Czerwona raz wejdzie, tam już na zawsze zostaje. Wyjątki od tej reguły zdarzały się jednak. A zatem, im więcej krajów pomagać będzie bojownikom afgańskim, politycznie i militarnie, tym większe prawdopodobieństwo, że naród ten odzyska wolność i niezależność.

Vrdolyak—Niby Ten Sam, Ale Jakiś Inny...

W obecności około 1500 swych rozentuzjazmowanych zwolenników alderman 10 wardy, Edward Vrdolyak oznajmił w ubiegły czwartek, że bdzie ubiegać się o stanowisko mayora Chicago. Przemawiając do zebranych w sali parafialnej przy kościele Św. Szymona w południowo-wschodniej dzielnicy Chicago, Vrdolyak który jest nie tylko radnym, ale również przewodniczącym Demokratycznej Organizacji Partyjnej Powiatu Cook — obiecywał, że jeśli zostanie wybrany na najzaszczytniejsze stanowisko w Ratuszu zatroszczy się tak o bezpieczeństwo jak i kieszeń mieszkańców Windy City.

Przewodniczący DOPPC przyrzekł walkę z przestępczością; rugowanie młodzieżowych gangów ulicznych ze szkół, autobusów i kolejek CTA oraz redukcję podatków od nieruchomości, a także uzyskanie dodatkowych dochodów dla miasta poprzez wprowadzenie stałej opłaty podatkowej od zużytej energii (gaz, elektryczność) i telefonów.

Wydaje się, że dotychczas mało kto traktował Aldermana jako poważnego kandydata na mayora. Wytykano mu przede wszystkim brak konsekwencji, wybuchowość i fatalną reputację. Jednak czwartkowe wystąpienie Aldermana sprawiło, że na chwilę, nawet bardzo obiektywni obserwatorzy, zapomnieli o swych zastrzeżeniach. Po upływie pierwszego oszołomienia i bliższym przyjrzeniu się "czarom Vrdolyaka" należy stwierdzić, że jest to ten sam co zawsze. Fast Eddie (takim przydomkiem określa go prasa chicagoska, przeciwnicy i zwolennicy) ze wszystkimi swymi starymi tak wadami jak i zaletami, a dezorientacja obserwatora była wynikiem celności podjętych przez przewodniczącego DOPPC haseł kampanijnych.

Strategowie polityczni Vrdolyaka są zdania, że ma on ogromne szanse na pokonanie mayora Harolda Washingtona — zwłaszcza w starciu jeden na jednego — poprzez wykorzystywanie w kampanii wyborczej właśnie takich kwestii jak bezpieczeństwo mieszkańców Chicago; walka z przestępczością; lepsze przestrzeganie porządku publicznego oraz podatki, których podwyżką "spłamił się" nie tylko mayor Washington, ale również Jane Byrne. Taktycy polityczni przewodniczącego DOPPC twierdzą, że rozbudowanie kampanii wokół tych kwestii zjedna Vrdolyakowi nie tylko głosy wyborców z grup etnicznych, a nawet liberałów, Żydów i "yuppies," z wpływowych i zamożnych dzielnic chicagoskich nad jeziorem Michigan. Według strategów kampanijnych Vrdolyaka w pozyskaniu głosów w/w wyborców ma również pomóc krytykowanie Jesse Jacksona.

Jeden ze strategów, którego nazwiska nie ujawniono wyraził się nawet, że "dla grup etnicznych, liberałów i Żydów — Jesse Jackson jest wręcz postrachem."

Trzeba przyznać, że przy pomocy czwartkowego wystąpienia udało się Vrdolyakowi wcielić (na jak długo, nie wiadomo) w rolę poważnego kandydata na mayora. Przypuszczalnie usiłuje on przekonać wyborcę (co jest także celem jego kampanii, tyle, że ukrytym) iż nawet to co uważa się za cechy negatywne w pewnych warunkach — w innych mogą okazać się one pozytywnymi.

Vrdolyak stara się przekonać chicagowianina, że ta sama energia przy pomocy której walczył w Radzie Miejskiej najpierw z Jane Byrne, a później z Washingtonem może być spożytkowana na wprowadzanie zamian na lepsze w Windy City.

To i Owo

Niezwykły zakład zawarł 47-letni inżynier z bułgarskiego miasta Ruse. Założył się on, że przepłynie po Dunaju trasę długości 36 kilometrow na łódcę wykonanej z gazet i papieru. Mało kto wierzył, iż zamiar ten jest możliwy do urzeczywistnienia. Mimo to, pomyślnie dotarł on do mety i zakład wygrał.

* * *

Australijscy geofizycy z bazy Mawson w Antarktyce wymierzyli ostatnio, że południowy biegun matematyczny Ziemi przesunął się od stwierdzonej w 1955 roku pozycji o około 300 km na północny zachód.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Zakładnicy Nowej Ery

TYDZIEN POLSKI — Wchodzimy coraz głębiej w nową fazę rozgrywek polityczno-dyplomatycznych, czy może nawet gier wojennych: porywanie zakładników.

Jak wiemy z historii i z doświadczenia, jest wiele sposobów załatwiania porachunków pomiędzy narodami. Wiele z nich jest nam dobrze znane, inne są nowe i powstają przeważnie równomiernie z postępem technologicznym, ulepszaniem broni palnej i ze zwiększonym natężeniem fanatyzmu religijnego albo rewolucyjnego, albo jednego i drugiego jednocześnie. A także ze zwiększonym tętnem zuchwalstwa i rozbestwienia, któremu wtóruje szczodra braterska pomoc marksistów i sowieckich komunistów. Fanatyzm i związana z nim masowa histeria pokrywa zwykle walkę o władzę i ambicje terytorialne. Rzadko polepszenie bytu swojego kraju.

Ze sposobów dobrze znanych i wypróbowanych można wyliczyć inwazję agitacyjną, infiltrację przez wrogie elementy, podburzenie podatnych do rewolucji, zaopatrzenie w broń i dynamit tychże podatnych, jawne albo ukryte sankcje ekonomiczne, propagandę prasową, radiową i telewizyjną, kłamliwe przeinaczenie faktów, prowokacje, terryryzowanie ludności przez ataki na mniejszości narodowe, rabunki, przekupstwo, bombardowanie miejsc publicznych, walkę uzbrojonych grup partyzanckich, a wreszcie otwartą wojnę domową, albo wojnę narodów.

Porywanie zakładników jako forma politycznego szantażu nie jest wprawdzie wynalazkiem nowym, ale w obecnym stanie podrażnienia politycznego pomiędzy Wschodem a Zachodem jest elementem wyjątkowo trudnym do właściwego rozszyfrowania. I dlatego, między innymi, przeważnie się udaje.

W jednym ze swoich wywiadów telewizyjnych w ramach biuletynu BBC, Terry Waite, specjalny wysłannik arcybiskupa Canterbury do spraw zakładników w Libanie, powiedział że w tej tak bardzo trudnej i delikatnej sytuacji w jego kontaktach z porywaczami, niestety trudno jest uniknąć wrażenia że wtrącają się do jego rokowań nieznane osoby postronne.

Słowa te powiedział z żalem, sugerując prawdopodobnie, że w targach o zwolnienie zakładników amerykańskich i zachodnio-europejskich, grają niepoślednią rolę sprzeczne interesy tych, którzy walczą pomiędzy sobą o władzę i wpływy nad tymi właśnie porywaczami. Sprawa się więc komplikuje.

Nie wiemy jak dotąd dosyć o irańskim pośrednictwie i amerykańskiej interwencji w uwolnieniu niektórych zakładników z okolic Bejrutu, więc należy wstrzymać się dzisiaj od sądu. Nim dowiemy się jednak wystarczających szczegółów by jakiś sąd wydać, nie można oprzeć się pokusie by nie nazwać rozgrywkami "preliminarnymi" tego co się dzieje. Do ćwierćfinałów nawet daleko, a cóż dopiero mówić o fazie końcowej.

Nim dojdzie do czegokolwiek zbliżonego do fazy ostatecznej, nie będzie może od rzeczy dojrzeć na dalekim horyzoncie znajomy kształt na szerszej, choć nam bliższej światowej szachownicy politycznej.

Będzie to porównanie na pozór dalekosiężne, ale wyrysowane tak żeby zilustrować możliwe konsekwencje jak dotąd fragmentarycznych porywań zakładników.

Załóżmy, że zakładnikiem wbrew swojej woli nie jest jednostka ale naród. Na przykład naród polski. Jeśli, jak się powiedziało poprzednio, tak bardzo trudne jest pozytywne uwolnienie pojedynczego zakładnika fanatyzmu politycznego, celem którego jest szantaż nie tylko polityczny, ale i moralny, jak rozwiązać pozytywne uwolnienie narodu spod jarzma szantażu politycznego obliczonego na podbicie tego narodu i zachwianie równowagi całego cywilizowanego świata. A także, na niezamierzone wskazanie Zachodowi co go czeka jeśli podda się terorowi tego fanatyzmu.

Niebezpieczna to gra bo na ignorowanie terroru jest już za późno. Tak się składa niestety, że nie wszyscy na Zachodzie wierzą w tragiczne skutki wszelkich ustąpień, wszelkich ukłonów i wszelkich kompromisów.

Mały to krok od pojedynczego zakładnika do narodu, który jest zakładnikiem w wielkiej grze o panowanie nad światem. Z tym, że jednostka może być, choć nie powinna, przedmiotem przetargu, który można ukryć, naród, natomiast, nie może ani nie powinien być przedmiotem przetargu, a może być jedynie uczestnikiem ostatecznej rozgrywki, Bo nie ma innej ceny za uwolnienie narodu który jest zakładnikiem w tej grze na śmierć i życie, niż ta, którą ten naród sam wyznaczy. A im więcej ustąpień, ukłanów i kompromisów, tym dalej do pozytywnego rozwiązania przemocy nad jednostkami i narodami i tym więcej możliwości nowych zakładników: jednostek i naradów.

Krzysztof Muszkowski

"My Jesteśmy Reformą w Polsce"

Wywiad Lecha Wałęsy Udzielony Reporterowi "US News & World Report"

Panie Wałęsa, czy obecne uwolnienie więźniów politycznych w Polsce zmieniło w jakiś sposób warunki w Polsce?

Powstała nowa sytuacja, która jest dosyć wyjątkowa. Uwolnienie więźniów stworzyło pewną nadzieję na przyszłość, lecz także trochę wątpliwości.

Powinniśmy być zadowoleni, że w końcu są wolni. Jednakże niektórym ludziom należałoby pozwolić, by włączali się w działalność dla dobra kraju, a ich wolność powinna być chroniona. Liczymy na to.

Dąży Pan do politycznego uznania Solidarności?

Twierdzimy, że my—my w Solidarności—jesteśmy reformą w Polsce. Będziemy walczyć z determinacją o wprowadzenie reform. Jeśli idee, o które walczymy będą wzięte pod uwagę, to będzie to ważniejsze niż uznanie nas jako grupy.

Czy będzie Pan skłonny wziąć udział w radzie doradczej, którą rząd proponuje?

Jesteśmy gotowi wziąć w tym udział. Obie strony twierdzą, że to dobry pomysł, lecz różnią się w swej filozofii. Władze mówią, że wybiorą kilka osób do udziału w rozmowach. My twierdzimy natomiast, że najpierw chcemy razem z rządem i ekspertami spośród wszystkich grup społecznych przygotować wizję tego ciała. Zależnie od tego, jak interesująca będzie ta wizja będziemy w tym brać udział lub nie. Władze chcą nas w to włączyć, by móc osłabić naszą organizację, a potem wykopać. My chcemy pewnych zmian strukturalnych, by po prostu nie byli w stanie nas wykopać.

Czy władze są bardziej chętne niż kiedyś przekazać Solidarności chociaż część swej władzy?

Rząd nie chce oddać władzy i my wcale nie chcemy jej przejmować. My twierdzimy, że nie chcemy władzy i nie ma tu żadnej sprzeczności. Jednakże władze i my uważamy, że kraj potrzebuje reform. Oni mają propozycje. My też. Nie mogę powiedzieć, że cokolwiek robi rząd jest błędem. Wiele spraw idzie w dobrym kierunku. Boję się tylko, że efekty zobaczymy za 200 czy 300 lat, ale przynajmniej kierunek jest prawidłowy.

Kiedy reformy zaproponowane przez Solidarność będą podane do wiadomości publicznej?

Bardzo trudno dawać swe propozycje, jeśli się nie zna możliwości drugiej strony. Nie mogę oferować ci Mercedesa, jeśli masz pieniądze tylko na Fiata. Podobna sytuacja jest z naszymi projektami reform.

Co jest najbardziej bolesną sprawą nękającą aktualnie Polskę—mieszkania, ceny?

Wszystko. Musimy pamiętać, że standard życiowy w latach 70-tych utrzymywany był dzięki zachodnim kredytom. A w latach 80-tych dwie trzecie kredytów musimy zużyć na maszyny i ich naprawy. Myślę, że pożyczki mogą być refinansowane lub spłacone, ale inwestowanie w maszny i urządzenia może tylko doprowadzić do pogorszenia sytuacjji, a nawet i tragedii.

Czy osobiście tęskni Pan do tych dni, kiedy tysiące zwolenników Solidarności nosiło Pana na swych ramionach?

Oczywiście, to jest miłe. Ale kiedy już jest się tam u góry, na ramionach, to myśli się o różnych rzeczach. Myśli się, że wszyscy na coś czekają, chcieliby coś usłyszeć. Obie strony tego oczekują. Im więcej krzyków i żądań, tym więcej obowiązków dla mnie.

Jeśli jest się szczerym na temat pewnych problemów, to napotyka się na pewne obowiązki. Nie zazdroszczę takim osobom i nie zazdroszczę sobie.

Piotr Wierzbicki

Wolność i Demokracja

Nabrałem przekonania, że aby zrozumieć dzisiejszą sytuację polską a także światową, trzeba na nią spojrzeć poprzez siatkę pojęć stworzonych bądź sprecyzowanych przez klasyków myśli liberalistycznej. Stąd pomysł małego słowniczka tych pojęć w niniejszej rubryce. W poprzednich odcinkach przedstawiłem dwa: "Kosmos" oraz "Konstruktywnizm". Dziś pozostałe dwa: "Wolność" oraz "Demokracja".

W dzisiejszym polskim jezyku potocznym, a także w dzisiejszej świadomości potocznej (z potoczną świadomością warstw oświeconych włącznie), "wolność" i "demokracja" to jest jedno i to samo. Traktujemy te wyrazy jako synonimy. Ktoś powiedział: "trzeba więcej wolności". Ktoś inny głosi: "walczę o więcej demokracji", A dla nas, którzy to słyszymy, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jednemu i drugiemu chodzi dokładnie o to samo.

Otóż dla liberalistycznych myślicieli "wolność" i "demokracja" to są pojęcia zupełnie różne. W liberalistycznym systemie wartości wartością fundamentalną i pojęciem fundamentalnym jest "wolność".

Liberalistyczni myśliciele definiują wolność w sposób najbardziej przyziemny. Powiadają że wolność jest wtedy, gdy człowiek może produkować co chce, kupować co chce, sprzedawać co chce, przebywać gdzie chce, kierować swoim życiem religijnym, kulturalnym, intelektualnym, wypowiadać się na wszystkie tematy, wychowywać po swojemu własne dzieci.

Wolność jest zatem zrealizowanym prawem jednostki ludzkiej do tego, żeby żyć według własnych, indywidualnych chęci. Liberalistyczni myśliciele nie twierdzą, że wolność jednostki powinna być nieskrępowana. Wprost przeciwnie: nakładają na tę wolność organiczenie. Nie może ona kolidować z wolnością innych jednostek.

Doktryna liberalistyczna uznaje instytucje państwa, godzi się nawet na formułę silnego państwa, pod jednym wszakże warunkiem: żeby to państwo nie czepiało sie ludzi, żeby dało im żyć, żeby nie wtrącało się w te dziedziny życia, które funkcjonują doskonale bez dyrygenta, żeby swymi lekkomyślnymi ingerencjami nie psuło naturalnych mechanizmów życia społecznego i gospodarczego.

"Wolność" to jest zatem fundament, ideał, treść. A cóż to jest "demokracja"? Forma. Technika. Umowa dotycząca sposobu podejmowania decyzji w sprawach spornych. Umawiamy się, że jeżeli w sprawie wywołującej kontrowersje konieczna jest decyzja, decyduje zdanie większości. Demokracja jest wtedy, gdyśmy zawarli taką umowę i gdy jej przestrzegamy.

Liberalistyczni myśliciele nie przeciwstawiają pojęcia "wolności pojęciu "demokracji". Podkreślają zawsze z cała mocą, że wolność sprzyja demokracji i że demokracja sprzyja wolności. Tam gdzie istnieje wolność, tam — zazwyczaj — istneje również demokracja, tam gdzie istnieje demokracja, tam — zazwyczaj — istnieje również wolność. Ale w doktrynie liberalistycznej "demokracja" ma od "wolności" rangę nieco niższą. "Demokracja" nie jest wartością absolutną. Liberalistyczni myśliciele uznają że nie wymyślono lepszego sposobu podejmowania decyzji w państwie niż ten, który oddaje władzę większości. Ale liberalistyczni myśliciele zauważyli, że większość niekoniecznie musi mieć racje, że większość to może być też bezrozumna tłuszcza, że demokracja może się przerodzić w tyranię większości nad mniejszością.

Dlatego też, w państwach respektujących liberalistyczne zasady, konstytucja stoi na straży nie tylko demokratycznych technik sprawowania władzy, ale również praw mniejszości, ogranicza prawa większości do nieskrępowanego wydawania nakazów i zakazów, uniemożliwia zaistnienie takiej sytuacji, w której większość spróbuje narzucić mniejszości swój

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

NOWY JORK — Piosenkarka Madonna demonstruje dżinsową kurtkę podczas pokazu mody w Nowym Jorku. (UPI)

Chrońcie Uszy

"Zranionym sercom potrzeba błękitów nieba, słońca i ciszy bez końca" powiedział poeta. Miał rację.

"Lekarze zalecają osobom cierpiącym na chorobę wieńcową, na nadciśnienie, po zawale serca — poza umiarkowanym ruchem, również wypoczynek w spokoju i ciszy. W środowisku nadmiernie hałaśliwym wypoczynek i regeneracja sił są prawie niemożliwe, a zalecone leki i walka z chorobami krążenia mogą nie dawać skutecznego efektu.

To z kolei napisał dr G. J. Specht w naukowej pracy pt. "Podstawowe aspekty hałasu". Oto jak decybele szkodzą chorym, ale i zdrowym mogą przyprawić o choroby, na co przytoczono cyfry:

130 dB to już, okazuje się, kakofonia dźwięków, na którą organizm (uszy, głowa etc) reagują bólem. Natomiast dopuszczalny poziom może wynosić (wg uchwał Międzynarodowego Kongresu Walki z Hałasem): 25, najwyżej 30 dB w czasie nocnej "ciszy", a 40—45 dB w ciągu dnia.

Tymczasem — w przeciętnej hali fabrycznej łomoce jak dzień długi 90 do 120 dB, w przemyśle ciężkim — 110 do 130 dB, a na przykład w elektorciepłowni — 112 do 120 dB. Człowiek idący ulicą dużego miasta odbiera średnio do 75 decybeli.

Wraca człowiek do domu i trzaśnięcie drzwiami od widny — 46 do 65 dB, dziecko sąsiadów z góry biega po suficie — 37 do 65 dB, za ścianą ktoś chrapie 40 do 63 dB, kaszle 60 do 64 dB.

Żeśmy jeszcze nie ogłuchli, to cud cywilizacji, ale posłuchajmy, co nam prócz tego grozi:

— Nadmiar dźwięków powoduje stan pobudzenia psychoruchowego, rozdrażnienie, niepokój, zniecierpliwienie, agreswyność, zmęczenie, obliżenie wydajności pracy, koncentracji i sprawności umysłowej, podwyższa ciśnienie krwi, zaburza pracę serca, przyspiesza tętno, zwęża naczynia skórne i błon ślużowych, upośledza ruchową i wydzielinową czynność żołądka — przestrzega fachowe czasopismo.

Po co o tym piszemy, skoro nic na to nie możemy poradzić? Oto — aby wylansować zatyczki do uszu, zachęcić do chronienia się przed hałasem choćby tamponikami z waty. Od razu poczujemy się lepiej.

Ile Pić?

Bez jedzenia można żyć 28 dni natomiast bez wody zaledwie 4 dni. Woda jest potrzebna do oddychania, trawienia, sprawnej pracy mózgu, krążenia i wielu innych czynności naszego organizmu.

Stanowi 80% składu ciała każdego człowieka. Bardzo dużo wody np. potrzebują nerki, aby wytworzone przy przemianie materii szkodliwe substancje wydalić z moczem.

Jedną z przyczyn niewydolności jest to, iż zbyt mało przyjmujemy płynów. Wynika to ze zmian zachodzących w sposobach odżywiania. Jemy coraz mniej zup, kawa jest coraz gęstsza i bardziej zawiesista, rozcieńczone napoje zastępują gęściejsze z natury soki owocowe, coraz też rzadziej pijemy zwykłą wodę z kranu, czemu trudno się tak bardzi dziwić — daleko jej przecież do smaku wody źródlanej.

To wszystko jest mało korzystne dla naszego zdrowia. Nasz organizm potrzebuje co najmniej 2 litry płynów dziennie, a w czasie upałów można podwoić tę ilość. Bardzo ważne jest, aby rano nie rozpoczynać pracy na czczo. Należy wypić choć szklankę mleka, herbaty, soku lub wody.

Dlatego też nie przesadzajmy z unikaniem nadmiernej ilości płynów, aby się nie pocić lub w obawie przed wzrostem wagi i nadwyrężenia serca. Niedobór płynów jest nie mniej szkodliwy niż jego nadmiar.

W czasie upałów niekoniecznie musimy gasić pragnienie "Coca—colą" z lodu. Na jednym z międzynarodowych konkursów napojów orzeźwiających zwyciężył kwas chlebowy. Coca—cola zdobyła o połowę mniej punktów.

U nas kiedyś także pito go dużo i chętnie, a potem wyparły go inne, modne napoje. Warto więc z powrotem do niego wrócić, bo jest niezastąpiony. Sposób jego przyrządzania jest bardzo prosty i łatwy. Jest to poza tym napój nie tylko zdrowy, ale i tani. Szczególnie w porównaniu z Coca—colą.

Spaghetti z Serem i Pomidorami

⅓ pęczka natki, 1 ząbek czosnku, szczypta bazylii, ⅓ szklanki oliwy (oleju), 35 dkg pomidorów, 40 dkg spaghetti, 8-10 dkg ostrego żółtego sera, sól, pieprz.

Drobno posiekać natkę, utrzeć czosnek, zalać w garnczku olejem, dodać bazylię i dusić na małym ogniu. Po kilku minutach dodać sparzone i obrane ze skórki, pokrajane na kawałki pomidory. Dusić, mieszając aż sos zgęstnieje. Ugotować spaghetti, włożyć do posmarowanego olejem żaroodpornego naczynia, zalać sosem i przykryć cienkimi plasterkami sera. Wstawić do nagrzanego piekarnika i zapiekać, aż ser się zrumieni.

Mostek Wołowy

80 dkg mostka, 4 łyżki startego chrzanu, ½ szklanki śmietany, włoszczyzna (marchew, pietruszka, por, seler), 2 łyżki tłuszczu (masło, margaryna), tarta bułka.

Oczyszczoną włoszczyznę i umyte, lekko posolone mięso zalać wrzątkiem, aby było przykryte, zagotować na dużym ogniu, potem ogień zmniejszyć i gotować na małym ogniu, aż mięso będzie miękkie. Pokrajać mięso na porcje, ułożyć na żaroodpornym półmisku.

Chrzan wymieszać ze śmietaną, przykryć tartą bułką, wstawić do nagrzanego dobrze piekarnika i zapiec, aż bułeczka się zrumieni. Podawać z ziemniakami i surówką.

Zbiegowie Mówią:

Sowiety Masakrują Ludność w Afganistanie

(DP—LONDYN) Dezerterzy z sowieckiej armii, którym udało się wydostać z Afganistanu, potwierdzają publikowane na Zachodzie informacje o zbrodniach popełnianych przez żołnierzy sowieckich i rządowej armii afgańskiej na cywilnej ludności.

"To dzieje się bez przerwy — powiedział 21-letni Władim Płotnikow. We wsi Argash zabito np. 98 osób. Tylko jeden walczył w partyzantce. To był jeden z powodów, że podjęliśmy taką decyzję. Przez 3 lata byliśmy z partyzantami. Wszędzie widzieliśmy zbombardowane wsie, ranne dzieci, ranne kobiety, wielu zabitych".

Piątka żołnierzy sowieckich po przyjeździe do Kanady spotkała się z przedstawicielami ambasady sowieckiej.

Tak o tym spotkaniu opowiadał na konferencji prasowej 22-letni Sergiej Busow: "Mówiano nam o innych dezerterach, którzy powrócili do Związku Sowieckiego i obecnie mieszkają ze swymi rodzinami. Jeden z nich opowiadał nam, że newet Rosjanie mieszkający tu przez 30 lat często decydują się na powrót".

Po konferencji prasowej młodych żołnierzy jeden z przedstawicieli ambasady powiedział w rozmowie telefonicznej dziennikarzom: "Wszystkie podawane przez nich informacje, to czysta fabrykacja, motywowana politycznie przez ludzi z band antysowieckich i sponsorów tych uciekinierów".

Sowieccy dezerterzy nie podali żadnych informacji o tym, jak doszło do przewiezienia ich do Kanady, gdyż jeszcze wielu żołnierzy jest wśród partyzantów i może im także uda się skorzystać z tej samej drogi. Twierdzą oni, że choć pomagali partyzantom, to bezpośrednio nie walczyli z armią sowiecką. "Kiedy byliśmy zaatakowani, to musieliśmy się bronić" — dodał jednak Płotnikow.

W prasie sowieckiej na tamat ucieczki młodych żołnierzy nie znalazło się ani słowa. "Krasnaja Zwiezda" podała w zamian informację o zlikwidowaniu ogromnej bazy partyzanckiej w kanionie Mrulgad.

W dniach 21-23 listopada armia afgańska, wspomagana przez oddziały sowieckie, zaatakowała największą bazę mudżahedinów, w której mieszkało ponad 700 partyzantów. Ponad 500 osób zabito, splondrowano 48 magazynów, zabierając ogromne ilości broni, a także 500 min i 8 ton materiałów wybuchowych. Wśród wziętych do niewoli znalazło się kilkunastu Amerykanów, twierdzą źródła sowieckie.

4028—The button trim accents diagonal pleats on bodice of this easy-to-wear dress. Shaped belt buckles in back. Misses Sizes 12 to 20.

Each pattern **$3.25** plus 75¢ postage/handling. (N.Y. residents add sales tax.)
Send to:
Reader Mail 10
POLISH DAILY ZGODA
62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

GET DISCOUNT COUPONS WORTH $14 in our $1 Crafters' catalog. Use them for great kits, books, accessories — more than 1000 items on 96 color pages. **Order Catalog #86-C. Send $1 to:** Reader Mail, 62 - 10 Northern Blvd., Woodside, N.Y. 11377.

ANNE ADAMS
PATTERNS

Zwłoki Oskarżonego Mafioso w Worku Na Śmieci

Nowy Jork (UPI) — Na jednej z brooklyńskich ulic znaleziono zapakowane w czarny worek na śmieci, zwłoki Gaetano Mazzary (l. 51), jednego z oskarżonych w procesie członków mafii. Rodzina Mazzary, właściciela restuaracji powiadomiła władze o jego zaginięciu.

Zamordowny restaurator był jednym z 19 członków mafii oskarżonych o handel narkotykami i inwestowanie pieniędzy pochodzących z nielegalnej działalności.

Mazzara miał odpowiadać z wolnej stopy.

Przedstawiciel policji poinformował, iż mafioso zosał zamordowany młotkiem lub tasakiem. Jego ciało znaleziono w kilka godzin po morderstwie. Portfel ofiary, zawierający 700 dol. w gotówce znajdował się przy zwłokach.

Mazzare uważany był za jednego z głównych oskarżonych. Po otrzymaniu wiadomości o jego śmierci, prowadzący sprawę sędzia federalny, Pierre Leval, posłał dziewięciu oskarżonych odpowiadających z wolnej stopy do więzienia.

Władze twierdzą, iż Mazzara i pozostali oskarżeni przemycili do USA heroinę wartości 1.6 mln dol. i zainwestowali miliony pochodzące z nielegalnej działalności. Jednym z głównych oskarżonych jest Gaetano Badalamenti (l. 63), były szef sycylijskiej mafii.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAN STANDINGS

TEAM	Number	Won	Lost	Handicap	Total Pins
Moskal's Caterers	2	31	11	103	18133
Stan's Tap	4	25	17	89	18775
Jaskold, Inc.	3	24	18	140	16489
Eagles	1	22	20	108	17658
Sports Awards	5	21	21	98	17955
PNA Vice	8	20	22	120	17272
Partners Pub	7	19	23	123	17164
Cabaret	6	18	24	130	16949
Casey Spring Co.	9	16	26	100	18120
Kolasa Boosters	10	14	28	105	17788

☆☆☆

TEAM HIGH SERIES

Moskals's Caterers	1783
PNA Vice	1760
Eagles	1746

TEAM HIGH GAME

Stan's Tap	661
Jaskold Inc.	649
Cabaret	622

MEN HIGH SERIES

T. Piwowarczyk	689
S. Fudala	669
S. Pilch	641

MEN HIGH GAME

B. Kastner	278
M. Kwiek	249
Z. Modlinski	247

WOMEN HIGH SERIES

M. Tarczynski	650
L. Sokolowski	643
E. Cann	622

WOMEN HIGH GAME

H. Marcyan	262
W. Juda	252
J. Caballero	249

* * *

INDIVIDUAL STANDINGS

B. Jaskold	3	10	6628	39	169.37
W. Kuta	7	14	6435	39	165.
B. Kastner	4	18	6800	42	161.38
J. Fudala	4	19	6419	40	160.19
S. Pilch	1	19	5724	36	159.
W. Sokolowski	6	20	6657	42	158.21
Z. Modlinski	2	22	6588	42	156.36
M. Kwiek	9	22	6119	39	156.35
S. Fudala	5	23	4674	30	155.24
T. Dudek	10	24	5089	33	154.7
R. Nitka	9	26	6391	42	152.7
C. Kwiek	2	30	5808	39	148.36
T. Piwowarczyk	8	32	5695	39	146.1
W. Juda	1	36	5977	42	142.13
H. Marcyan	5	37	5107	36	141.31
T. Szplit	10	37	5945	42	141.23
V. Modlinski	5	38	5052	36	140.12
A. Kuta	8	41	4906	36	136.10
E. Cann	6	43	4721	35	134.31
M. Tarczynski	7	44	5588	42	133.2
J. Oskorep	3	45	5547	42	132.3
J. Caballero	8	47	5346	41	130.16
K. Ockerlund	10	49	5415	42	128.39
T. Kraszewski	2	51	5317	42	126.25
H. Dudek	9	52	4154	33	125.29
B. Szplit	4	52	5263	42	125.13
L. Sokolowski	1	53	5217	42	124.9
T. Jadach	7	65	4664	42	111.2
J. Ksiazek	6	67	1968	18	109.6
D. Czesak	3	85	3252	36	90.12

Pleciona Studnia

Tegoroczny sezon wykoplisk archeologicznych obfituje w ważne znaleziska. Diekawego odkrycia dokonało Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowickiego w Pruszkowie. natrafiono na oryginalną studnię plecioną z gałęzi olchowych, pochodzącą z II wieku po Nar. Chr.

Studnię tę, doskonale zresztą zachowaną, bo na gałęziach plecionki znajduje się jeszcze kora zakonserwowana w glinie, odkryto na terenie starożytnej, mazowieckiej huty żelaza w Biskupicach koło Brwinowa. Na terenie starej rzemieślniczej osady natrafiono wcześniej na 11 studni, ale są to obiekty wykonane z wydłubanych pni drzewnych, względnie studnie cembrowane drzewem.

Znaleziona obecnie studnia pleciona jest jedyną w swoim rodzaju.

Wolność i Demokracja

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

sposób życia i myślenia. Demokracja bez wolności, choć mało prawdopodobna, jest jednak teoretycznie możliwa.

A czy możliwa jest wolność bez demokracji? Nie da się wykluczyć również takiej sytuacji. Należy sobie w tym celu wyobrazić kraj rządzony przez władzę, która wprawdzie nie pyta ludzi o zdanie, ale się nie wtrąca do ich życia, pozwala im produkować, handlować, podróżować, głosić poglady, wychowywać dzieci tak, jak chcą. Mamy wtedy system rządów autorytarnych. (Nie należy go mylić z systemem rzadów totalitarnych, w którym władza — wprost przeciwnie — ma ambicję sterować całokształtem materialnego i duchowego życia jednostek). Krajem, w którym istniał spory zakres wolności przy niewielkim marginesie demokracji, była Polska przedwojenna po zamachu majowym.

Oto, jak liberalistyczni myśliciele ujmuja wzajemny stosunek demokracji i wolności. A co to wszystko ma wspólnego z Polską dzisiejszą i jej problemami, o tym za tydzień.

(Tygodnik Powszechny)

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Steve Petras, D.M.D.
Ceny umiarkowane,Plomba ze zdjęciem $20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

MIŁYCH ŚWIĄT CZYTELNIKOM KSIĄŻKI POLSKIEJ ŻYCZY
KSIĘGARNIA "POLONIA"
JESTEŚMY NAJWIĘKSZĄ POLSKĄ KSIĘGARNIĄ W USA
2886 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, IL 60618 • TEL. (312) 489-2554
KSIĄŻKA NAJMILSZYM PREZENTEM POD CHOINKĘ!!!
OKAZJA!!!
PRZEZ CAŁY OKRES PRZEDŚWIĄTECZNY DO 24 GRUDNIA
ŚWIĄTECZNA OBNIŻKA CEN!
WIELU ATRAKCYJNYCH KSIĄŻEK:
— ALBUMY
— SŁOWNIKI
— KSIĄŻKI KUCHARSKIE
— LITERATURA PIĘKNA
— KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
DLA WYGODY NASZYCH SZANOWNYCH KLIENTÓW KSIĘGARNIA OTWARTA BĘDZIE WE WSZYSTKIE NIEDZIELE od 10 rano do 3 po południu.
Zapraszamy i życzymy udanych zakupów

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . . my możemy pomóc
• **Bezpłatne Testy Ciążowe**
• **Życzliwi Doradcy**
• **Pomoc Lekarska**
• **Pomoc Finansowa**
• **Zrozumiałe i Prawdziwe**
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

CZYTELNIK MIESIĄCA
1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "KALENDARZ POLSKI" na rok 1987.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.
GRUDZIEŃ, 1986
Imię, Nazwisko_____
Numer domu, ulica_____
Miasto_____ Stan_____ Zip code_____
Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA
ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel
GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano
Nowy POlski Program Radiowy
Stacja WEAW 1330 AM
Od poniedziałku do piątku
9:00 do 11:30 rano
Prowadzą Jerzy Bekker i Zbigniew Ren
POLSKIE WIADOMOŚCI
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
11:30 do 12 w poł.
MARIAN CZERNIECKI
WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA
"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca
Program Radiowy Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św. z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi O. Leszek Balczewski SI
GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor
CHET GULINSKI SHOW NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów
"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser JÓZEF ZIELIŃSKI

Przesłuchania Na Kapitolu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kładników przetrzymywanych w Bejrucie przez proirańskich muzułmanów.

Shultz zidentyfikował osoby, z którymi Kelly utrzymywał kontakty, byli to: były doradca d/s bezpieczeństwa, wiceadmirał John Poindexter, członek Krajowej Rady Bezpieczeństwa, płk. Oliver North i emerytowany generał lotnictwa Richard Secord.

Shultz i McFarlane byli pierwszymi przedstawicielami rządu, którzy złożyli zeznania podczas otwartych przesłuchań na Kapitolu. McFarlane, jeden z głównych uczestników irańskiej afery, opisał podczas trzygodzinnego przesłuchania jaki cel chciał osiągnąć Biały Dom dostarczając broń Teheranowi. Były doradca d/s bezpieczeństwa powiedział, iż nie wiedział właściwie nic na temat przekazania na konto nikaraguańskich contras pieniędzy, uzyskanych ze sprzedaży.

Dodał, iż nie może uwierzyć, że pułkownik Oliver North mógłby dokonać przelewu pieniędzy bez wiedzy "wyższej władzy."

Na pytanie kto reprezentuje tę władzę, McFarlane odpowiedział, że Krajowa Rada Bezpieczeństwa, w której skład wchodzą: Prezydent, wiceprezydent, sekretarz stanu, sekretarz obrony, dyrektor CIA, prokurator generalny, szef sztabu Białego Domu, przewodniczący Połączonego Dowództwa Sił. Dodał jednak, iż jest przekonany, że prezydent Reagan nie zatwierdził takiej operacji i nic o niej nie wiedział.

Zgodnie z jego zeznaniami członkowie wiedzieli o dostawach broni do Iranu od jesieni 1985 r.

McFarlane zeznał, że przy podejmowaniu decyzji w sprawie dostaw głównym czynnikiem branym pod uwagę była sprawa uwolnienia zakładników. Reagan wielokrotnie powtarzał, iż celem dostaw było nawiązanie stosunków z Iranem, a nie uwolnienie przetrzymywanych w Bejrucie Amerykanów.

Shultz powiedział, że kontakty pomiędzy ambasadorem Kellym i członkami Krajowej Rady Bezpieczeństwa, z pominięciem Departamentu Stanu były wydarzeniem "niezwyczajnym." Kontakty te zostały nawiązane pomiędzy 30 października i 4 listopada br.

Po uwolnieniu, w dniu 2 listopada, po dostawie broni do Iranu, zakładnika Davida Jacobsena, Biały Dom oświadczył,iż spodziewa się uzyskania wolności dla pozostałych Amerykanów, znajdujących się w rękach proirańskich terrorystów.

Sekretarz stanu poinformował, iż amb. Kelly został odwołany do Washingtonu aby mógł złożyć zeznania.

Podczas transmitowanego przez telewizję przesłuchania, Shultz powiedział członkom komitetu, że sprawa dostaw broni i przekazania pieniędzy contras była trzymana przed nim w tajemnicy przez prezydenta Reagana, przedstawicieli Białego Domu, CIA a nawet podległego mu ambasadora. Przyznał, iż otrzymywał "skrawki" informacji, z których wynikało, iż USA dostarczają Iranowi broni, lecz "zdecydował się nie mieszać do spraw, które nie należą do niego."

Później, w samolocie lecącym do Londynu, Shultz powiedział dziennikarzom, że dyrektor CIA William Casey i wiceadmirał Poindexter poinformowali go w maju br., że dostawy zostały wstrzymane. Była to pierwsza obszerniejsza wypowiedź Shultza na temat afery irańskiej.

Sekretarz stanu wyjaśnił m. in., że jego wiedza na temat kontaktów z Teheranem była "fragmentaryczna" i że nie wiedział nic o przekazaniu pieniędzy contras. "Moja rola w tej sprawie — powiedział — była zerowa."

Shultz dodał, iż istnieją dowody na to, że Iran był zamieszany, przynajmniej w pewnym stopniu w ostatnie porwania Amerykanów w Libanie, w przeciwieństwie do zapewnień Reagana.

Zeznał również, że przedstawiciele washingtońskiej administracji poszukiwali i uzyskali pieniądze na rzecz pomocy nikaraguańskim partyzantom, przypuszczalnie od małego arabskiego państwa., Brunei. Zaprzeczył jednak, aby sam poruszał ten temat podczas spotkania z sułtanem Brunei, w lecie ubiegłego roku.

Przesłuchanie sekretarza stanu, który składał zeznania pod przysięgą, trwało ponad dwie godziny.

W dniu dzisiejszym złożą zeznania wiceadmirał Poindexter i płk. North.

Peruwiańska Armia Karze Swych Oficerów

Lima, Peru. (Reuter)—Rzecznik armii peruwiańskiej podał do wiadomości, że aresztowano dwóch oficerów podejrzanych o rozstrzelanie 12 chłopów i partyzantów. 7 partyzantów zginęło w zbiorowej egzekucji podczas obławy w górach w stanie Ayacucho.

W komunikacie przekazanym dla prasy stwierdza się, że wewnętrzne śledztwo wykazało, iż patrole dokonując masakry w dwóch wioskach w stanie Ayacucho naruszyły przepisy wojskowe, a dowódcy tych oddziałów będą sądzeni zgodnie z wojskowym kodeksem karnym.

W obławie na bazę partyzantów zginął jeden z przywódców organizacji "Świetlisty Szlak" Claudio Bellido.

Komunikat podaje, że zatrzymano także siedmiu wieśniaków podejrzanych o współpracę z partyzantami, których następnie przewieziono do pobliskiego miasteczka Parcco Alto. Tam dokonano zbiorowej egzekucji, a ciała ofiar spalono.

Podczas sześcioletniej walki organizacji "Świetlisty szlak" z wojskami rządowymi zginęło już ponad 8,000 osób, lecz po raz pierwszy dowódcy oddziałów rządowych postawieni będą w stan oskarżenia z powodu masakry na ludności cywilnej.

Handlarze Nakotyków w Natarciu

La Paz, Boliwia (CT) — W dżungli boliwijskiej w odległości około 200 mil na południowy wschód od La Paz, handlarze narkotyków zestrzelili policyjny helikopter. Władze boliwijskie podają, że śmierć poniósł lekarz, a cztery inne osoby odniosły poważne obrażenia.

Policja informuje, że helikopter poszukiwał samolotu, który według doniesień miał zabrać dużą partię ładunku roślin koka do przerobienia w innym regionie na czystą kakainę.

Jak do tej pory sprawców zestrzelenie policyjnego helikoptera nie znaleziono.

17 Osób Zginęło w Katastrofie

Pekin, Chiny (Reuter, UPI) — Gazety chińskie podały do wiadomości, że w wyniku zderzenia autobusu z pciągiem towarowym na przejeździe w mieście Xian, zginęło 17 pasażerów autobusu wielu odniosło obrażenia.

Do katastrofy doszło w poniedziałek rano, kiedy jak twierdzą świadkowie autobus próbował szybko przejechać tory kolejowe. W tym momencie nadjechał pociąg towrowy, który uderzył w autobus dzieląc go na dwie części. W autobusie było 60 pasażerów.

Przypuszcza się, że winę za ten wypadek ponosi strażnik drogowy, który nie opuścił szlabanu na przejeździe. Dochodzenia trwają.

GREENSBORO, N.C.—201 wietnamskich górali wylądowało 25 listopada na lotnisku Greensboro. Zamieszkają oni w rejonie Charlotte i Raleigh. (UPI)

Francja Wycofuje Się z Reformy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

bowiem odbędzie się pogrzeb studenta Malika Oussekine.

Zapowiedziana na przyszły tydzień konferencja przedstawicieli 76 uniwersytetów zadecyduje o tym czy demonstracje będą kontynuowane czy też nie.

Na wycofanie "elitarnego"—zdaniem studentów—projektu ustawy o szkolnictwie wyższym zareagowali organizatorzy protestów stanowiskiem w którym piszą że "radość z wygranej przemieszana jest z goryczą przelanej krwi."

W dniu wczorajszym ostatecznie wycofał się z prac rządu odpowiedzialny za projekt reformy minister szkolnictwa wyższego Alain Dewaguet. Jest on pierwszą rządową ofiarą kryzysu, a obserwatorzy polityczni sądzą, że zaczynają się dla prawicowego gabinetu premiera Chiraca ciężkie czasy.

Atakując premiera za zbytnią uległość prawicowy Front Narodowy pyta czy naciskany z jednej strony przez manifestacje uliczne a z drugiej przez socjalistycznego prezydenta, rząd jest w stanie przeprowadzić jakąkolwiek reformę?"

Niektórzy sądzą, że Chirac powinien ulec naciskom ze strony Mitterranda i wycofać projekt ustawy. Podobnie zresztą, sądzą jego koledzy partyjni z Gaullistowskiej Partii RPR.

Socjalistom podoba się posunięcie premiera, odnoszą się jednak do niego z pewną rezerwą.

Pierwszy sekretarz Partii Socjalistycznej Lionel Jospin twierdzi że "premier zrobił to co powinien zrobić od początku." Zapobiegłby w ten sposób konfrontacjom i przelewowi krwi.

Mitterrand,który złożył wizytę rodzinie zabitego studenta, wystąpi dzisiaj wieczorem w radiu francuskim i dokona po raz pierwszy publicznych ocen ostatnich zajść.

Otrzymał Od Białego Domu 1 Mln. Dol.

Londyn (Reuter) — Były irański minister obrony, admirał Ahmad Madani twierdzi, że otrzymał 1 mln dol., od rządu Stanów Zjednoczonych na sfinansowanie kampanii przeciwko Theranowi.

Madani powiedział w wywiadzie udzielonym irańskiej sekcji BBC, że pieniądze pochodziły z Białego Domu.

"Zostały one przekazane moim zwolennikom wewnątrz Iranu, aby mogli uwolnić rewolucję z rąk ekstermistów i wprowadzić ją na umiarkowaną ścieżkę" — oświadczył admirał.

Madani uciekł do Niemiec Zachodnich w 1980 r., po wysunięciu przeciwko niemu oskarżeń o współpracę z CIA. Za panowania szaha służył w irańskiej marynarce, lecz w roku 1979 przyłączył się do rewolucji islamskiej. Mieszkający obecnie w Paryżu były minister, powiedział podczas wywiadu, iż otrzymuje przesłki pieniężne od mieszkańców krajów Zatoki Perskiej.

Dodał również, że po ucieczce na Zachód dostawał gotówkę z USA, lecz później zerwał kontakty z CIA, która domagała się aby pomógł jej nawiązać łączność z Iranem.

Madani, jak sam twierdzi, ma powiązania z umiarkowaną frakcją zwolenników marszałka irańskiego parlamentu Hojatoleslama Aliego Akbara Hashemi Rafsanjani.

USA Proszą o Pomoc Szwajcarię

Berno (Reuter) — Stany Zjednoczone zwróciły się do rządu Szwajcarii z prośbą o pomoc w ustaleniu losu pieniędzy wpłaconych na konto contras w jednym z miejscowych banków. Pieniądze te pochodzą ze sprzedaży broni do Iranu.

Rzecznik szwajcarskiego rządu, Achille Casanova, poinformował, iż prośba zostanie rozpatrzona przez ministerstwo sprawiedliwości, które podejmie odpowiednie kroki.

Prokuratur generalny Szwajcarii podejmie natomiast śledztwo dotyczące ewentualnego naruszenia prawa, w przypadku gdyby okazało się, że broń była przewożona przez terytorium Szwajcarii.

Credit Swiss, jeden z trzech największych banków handlowych Szwajcarii, potwierdział iż konto będące przedmiotem śledztwa zostało zamrożone. Decyzja w tej sprawie została podjęta przez zarząd banku w ubiegły piątek, zamin jeszcze władze amerykańskie wystąpiły z oficjalną prośbą o pomoc w tej sprawie.

Casanova nie podał żadnych informacji na temat konta.

ONZ Potępia Embargo Wobec Nikaragui

New Jork (Reuter) — Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wydało rezolucję potępiającą embargo handlowe przeciwko Nikaragui. Rezulucja wzywa do natychmiastowego zniesienia embarga.

Za propozycją głosowało 38 państw, a 44 kraje wstrzymały się od głosu. Przeciwko rezolucji głosowały Stany Zjednoczone oraz Izrael.

Stany Zjednoczone jako główny winowajca wprowadzenia embarga przeciw Nikaragui nie były w tekście rezulucji nazwane bezpośrednio, jednakże taka intencja uczestJeszcze przed głosowaniem gen.

Jeszcze przed głosowaniem gen. Vernon Walters stojący na czele delegacji amerykańskiej powiedział, "czy rzeczywiście dzięki handlowi mamy dostrczać pieniędzy Nikaragui, za które kraj ten będzie nabywał masowo sowiecką broń?".

Iracki Atak Na Maltański Tankowiec

(UPI) — Irackie samoloty zaatakowały i uszkodziły maltański tankowiec znajdujący się u wybrzeży Iranu, w Zatoce Perskiej.

Firma ubezpieczeniowa Lloyda z Londynu poinformowała, iż tankowiec został trafiony przez iracki pocisk o godz. 3 p. płd. Radio Bagdad podało, że "irackie samoloty dokonały udanego ataku na duży cel morski znajdujący się u wybrzeży Iranu".

Oficjalna iracka agencja informacyjna powołując się na wypowiedź rzecznika sił zbrojnych, poinformowała że Irak "będzie kontynuował niszczenie irańskiej gospodarki i zasobów naftowych, aby uniemożliwić mu dalsze prowadzenie, trwającej już sześć lat wojny w Zatoce Perskiej".

Ambasador Austrii Wraca Do Izraela

Wiedeń, Austria (Reuter) — Ambasador Austrii, Otto Pleinert, który został odwołany z Izraela w październiku powróci na swoje stanowisko w Izraelu. Odwołanie ambasadora nastąpiło wskutek nieporozumień wynikłych w związku z wybraniem przez Austriaków na stnowisko prezydenta Kurta Waldheima.

Każdy Wybór Przyniesie Szkody

New Delhi (Reuter) — Premier Indii Radżiw Gandhi powoli wyczerpuje swe możliwości rozwiązania problemu separatystów sikhijskich w północnym Pendżabie. Trwające ciągle zamieszki i akty terroru, które kosztowały życie jego matki, byłego szefa sztabu i życie prawie 650 "szarych" obywateli wcale nie zmierzają ku końcowi i zdaniem zachodnich dyplomatów stanowią największy problem dzisiejszej Inidii i rządzącego premiera.

Gandhi utracił wiele ze swego prestiżu i zużył ogromną ilość politycznego kapitału w walce z sikhijskimi seperatystami dążącymi do ustanowienia autonomicznego i niezależnego od rządu w New Delhi kraju zwanego Khalistanem.

Radżiw Gandhi w coraz większym stopniu stał się niewolnikiem niedołęstwa umiarkowanego w Pendżabie Surjita Singha Baranali, który nie może poradzić sobie z małą liczbą seperatystów sikhijskich, których spektakularne akty terroru doprowadzają do wściekłości miliony Hindusów.

W ubiegłym tygodniu czterech bojowników z tej organizacji zmasakrowało 24 pasażerów autobusu, głównie Hindusów, co spowodowało liczne zamieszki antysikhijskie na terenie całego kraju, a co ważniejsze podniosły się głosy partii opozycyjnych i nawet z łona partii Gandhiego, by podjąć drastyczne kroki w walce z terroryzmem.

Dyplomaci zachodni twierdzą, że Gandhi tylko próboje zyskać na czasie wzywając armię do zastąpienia policji w tłumieniu powstania sikhijskiego.

"Zyskać na czasie, to też już duży sukces" — powiedział jeden z dyplomatów. "Gandhi ma bardzo małą możliwość wyboru znajdując się w żelaznym uścisku" dodaje dyplomata. Szef rządu w Delhi musi lawirować między ograniczonymi obietnicami dla Sikhów a dążeniem do jedności Indii.

Premier Indii może egzekwować prawo bezpośrednio z New Delhi, lecz obserwatorzy twierdzą, że byłoby to "politycznym zaślepieniem" i doprowadziłoby tylko do pacyfikacji Pendżabu.

Dlatego też zastąpienie policji armią uważa się za "duży błąd polityczny".

W 1984 roku Indira Gandhi użyła wojska do stłumienia powstania sikhijskiego w Pendżabie, co zakończyło się masakrą w "Złotej Świątyni" w Armitsarze. Zginęło wówczas wieleset osób, co jeszcze bardziej wyobcowało Sikhów z indyjskiego społeczeństwa i wzmogło walkę z rządem w New Delhi. Wielu młodych radykałów uciekło przez granicę do Pakistanu, a akty terroru wzmogły się tylko na sile.

Gandhi znajduje się w ciągłej rozterce czy postawić na Barnalę, policję czy wojsko. Każdy wybór będzie zły, ale lepsze w tym momencie nie istnieją.

Szef NASA Odpiera Zarzuty

New York (CT) — Szef agencji astronautycznej NASA James Fletcher powiedział, że nieprawdziwe są zarzuty senatora Ernesta F. Hollingsa jakoby powiązania osobiste, religijne i handlowe Fletchera wpłynęły na to, że wybrano firmę Morton Thiokol Inc. z Utah na wykonanie części do wahadłowca, które podczas pechowego startu okazały się być wykonane wadliwie.

Fletcher stwierdził, że rozważa możliwość wycofania się z podejmowania decyzji. Powodem tego są zarzuty o "niewłaściwości decyzji podjętej w 1973 roku." Przypomnijmy, że w roku tym Fletcher wybrał na wykonanie urządzenia wspomagającego w wahadłowcu "Challenger" firmę "Thiokol" zamiast konkurencyjnej "Aerojet Solid Propulsion Co."

"Thiokol" był właśnie producentem urządzenia wspomagającego, które zepsuło się podczas startu wahadłowca w dniu 28 stycznie br. i było jedną z głównych przyczyn katastrofy i śmierci siedmiu astronautów.

W dzienniku "New York Times" zarzuca się, że właśnie przynależność Fletchera do Kościoła mormońskiego była powodem wyboru "Thiokola" na producenta pechowej części.

Krótsze Kolejki Przed Sklepami z Wódką w Moskwie

Moskwa (Reuter) — W odpowiedzi na skargi oczekujących w długich kolejkach po alkohol mieszkańców Moskwy, władze ZSSR zdecydowały się przedłużyć czas ich sprzedawania. Nie dotyczy to jednak wódki.

Choć "Moskowskaja prawda" nie podała nowych godzin sprzedaży, to Moskwiczanie mówią, że wino, szampan i koniaki są obecnie w sprzedaży w godzinach od 2 po południu do 8 wieczorem, to jest o jedną godzinę dłużej niż poprzednio. W soboty sprzedaje się je od 11 przed południem do 8 wieczorem.

Wyjaśniając nowe zarządzenie dziennik podaje, że "jak piszą nasi czytelnicy nie ma powodu stać pół dnia w kolejce po butelkę wina czy szampana".

Kampania antyalkoholowa jaką rozpoczął Gorbaczow po objęciu funkcji sekretarza generalnego spowodowała — monstrualne kolejki przed sklepami z wódką, w których obok amatorów słabych trunków na swoją dawkę czekają raczący się wysokoprocentowymi płynami nałogowcy. Ci pierwsi podnieśli rwetes, że to niesprawiedliwe by jedni i drudzy traktowani jednako surowo, czego efektem jest niniejsza zmiana godzin sprzedaży.

Śledztwo Zatacza Szersze Kręgi

Denver (CT) — Policja w Denver twierdzi, że przynajmniej dwoje dzieci zmarło w wyniku wyłączenia tlenu w szpitalu dziecięcym w tym mieście w dniu 29 listopada. Przedstawiciele szpitala utrzymują, że wyłączenie tlenu nie było bezpośrednią przyczyną śmierci żadnego z niemowląt.

Policja rozszerzyła śledztwo w tej sprawie i liczba podejrzanych o niedopełnienie obowiązków w pracy nadal się powiększa.

Ucieczka Dwóch Sowieckich Żołnierzy

Hanover. (UPI)—Zachodnioniemiecka policja poinformowała,iż dwom żołnierzom sowieckim udało się zbiec do RFN. Rzecznik policji powiedział, że dwaj szeregowcy przekroczyli pod osłoną nocy granicę Niemiec Zachodnich, w rejonie Dolnej Saksonii. Zbiegom udało się przedostać przez zasieki z drutu kolczastego zainstalowane przez wschodniemiecki reżim.

Powód ucieczki nie jest znany. Sowieccy uciekinierzy zostali przekazani do dyspozycji władz. Miejsce ich pobytu nie jest wiadome.

Z żalem donosimy, że najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, śp.

Filomena Swietek

(z domu Kwaśny)

(żona śp. Andrzeja, matka śp. Antoniego, teściowa śp. Emilii i śp. Bernice)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go grudnia 1986 roku, o godzinie 7:40 wieczorem, przeżywszy 90 lat i 7 miesięcy.

Pogrzeb we wtorek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z kościoła St. John of the Cross w Western Springs, Il., na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku:

Lillian (Piotr) Sakowicz, córka i zięć; **Henryk J.,** syn; **HelenJo,** synowa; **Connie (Jim) Rakitan, Marek** i **Patrycja Swietek,** wnuki i wnuczki; **Michał Rakitan,** prawnuczek.

Zamiast kwiatów datki na mszę św. mile przyjęte.

Pogrzebem zajmował się: Hallowell and James Funeral Home. Telefon 352—6500.

Rodziny wierzą w naszą fachowość

W domach pogrzebowych Malca w pełni respektujemy etniczne i religijne tradycje rodzin. Jest równie ważne dla nas jak i dla nich aby zachowane były odpowiednie zwyczaje pogrzebowe. Rodziny także ufają nam, że zrobimy wszystko aby koszty pogrzebu były przystępne.

Dostępne Kwiaty Pogrzebowe

ISTNIEJĄCY OD 1935

Malec & Sons

GUARDIAN CHAPEL

6000 N. Milwaukee Avenue 774-4100

834 N. Ashland Avenue 421-5800

The GUARDIAN PLAN®

insurance funded prearranged funeral program

NEW DELHI — Sowiecki przywódca Michaił Gorbaczow z żoną Raisą w miejscu, w którym zostało posadzone drzewo dla upamiętnienia kremacji Mahatmy Gandhiego. (Reuter)

Badania Teoretyczno-Modelowe Magnetosfery Wielkich Planet

Niedawno kosmiczna sonda "Voyager 2" dotarła do planety Uran mijając ją w odległości 85 mln km. Przez kilka miesięcy prowadzone były zdalne badania tej planety. Lot "Voyagera" spowodował zwiększone zainteresowanie uczonych tą odległą planetą.

Planety — giganty Jowisz, Saturn i Uran są od kilku lat przedmiotem zainteresowania polskich uczonych z Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk. Prowadzono zadania teoretycznomodelowe magnetosfery wielkich planet — szczególnie Jowisza i Saturna. Polskie prace teoretyczne powiązane były z programami badawczymi sond "Voyager 1" i "Voyager 2". Podobne prace teoretyczne dotyczyły także magnetosfery Urana.

W czasie ostatneigo Kongresu Międzynarodowego Komitetu Badań Kosmicznych COSPAR w Tuluzie na sesji poświęconej ostatnim osiągnięciom spotkało się z uznaniem wystąpienie polskiego uczonego dr. Pawła Oberca z Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Adademii Nauk. Dr. Oberz zaprezentował opracowany przez siebie teoretyczny model magnetosfery Urana i zachowania się jej w zetknięciu z wiatrem słonecznym. Model ten miał być sprawdzony podczas lotu "Voyagera 2" ale sonda spotkała się z planetą w najmniej ciekawym dla badań magnetosfery momencie.

Uran jest wyjątkiem wśród planet. Jego oś magnetyczna jest nachylona pod dużym kątem w stosunku do osi geograficznej, czyli osi obrotu. Planeta niekiedy bardzo się przechyla — tak że oś obrotu wskazuje na Słońce.

Taki układ, szczególnie intersujący w badaniach magnetosfery, nie pojawił się jednak w czasie przelotu 'Voyagera'. Pole magnetyczne Urana na równiku odpowiada wielkości ziemskiego pola magnetycznego ale sama planeta jest 10-krotnie silniejszym magnesem niż nasza Ziemia.

KALENDARZ POLSKI NA ROK 1987

Mamy już w sprzedaży nowy WIELKI KALENDARZ POLSKI "PROMYK" na rok 1987. Na bogatą treść tego cennego poradnika encyklopedycznego złożyły się 42 rozdziały o ciekawej tematyce z różnych dziedzin życia. KALENDARZ POLSKI zawiera 452 strony druku i ponAD 250 ilustracji, a cena jego wynosi tylko $11.50 wraz z przesyłką (w Kanadzie $15.00).

Zamawiajcie dla siebie i krewnych oraz zachęcajcie do jego kupna znajomych i przyjaciół, podkreślając wysoką wartość tego przydatnego w każdej rodzinie poradnika.

Zamówienia wraz z opłatą (czek lub "Money Order") prosimy przysłać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
Za Zaliczeniem Pocztowym (COD)
Książek Nie Wysyłamy

Celebrate Life!

Help the

March of Dimes
Fight
Birth Defects

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) do codziennych wydań gazety, winny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 3:30 PO POŁUDNIU.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie od 7:30 rano do 1:00 po południu — na następny dzień, a do wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 3:30 po południu.**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:30 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń—Liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141
Biura czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 rano do 3:30 po południu.

★ Pomoc Domowa

LIVE-IN housekeeper needed to take care for 2 children, cleaning, light cooking, 5 days a week, must speak good English. Call 777-6515, 10a.m. — 3 p.m. Fullerton — Clark.

KOBIETA do opieki nad starszą osobą z zamieszkaniem. 692-6248 — po 6 wieczorem.

LINCOLNA PARK AREA CHILDCARE/HOUSEKEEPER
3-4 days a week. Infant and 4½ year old. Must be able to climb stairs. Non-smoker preferred. References required. Must have own transportation. English speaking.
280-1969

POTRZEBNA PANI
Do pracy domowej. Z zamieszkaniem. Znajomość języka angielskiego wymagana.
685-4539 **Od 5 po południu**

POTRZEBNA NIAŃKA
Na part time do 3 małych dzieci. Matka dzieci nie pracuje, dom w Riverside. Nie ma pracy domowej. Zmienne godziny pracy.
442-6436 w jęz. ang.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Praca Żeńska

TIME SAVERS
Odpowiedzialne kobiety do sprzątania domów, pół etatu, w dzień. Południowo-zachodnie dzielnice. Muszą prowadzić samochód i mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście 7418 W. 111th Street, Worth, środa 12—4 ppł.

Fryzjerka z doświadczeniem znająca j. polski i j. angielski. $350 na tydzień, plus.
286-4494

POTRZEBNA DOŚWIADCZONA KRAWCOWA
Do szycia sukien balowych. Płatne od sztuki. Wysokie i nieograniczone zarobki. Autobus do drzwi. Dzwonić od 3-6 wieczorem
227-4517

RESPONSIBLE AND EXPERIENCED WOMAN
wanted for full time care of 18 month old and light housekeeping in my home. Must speak English and like dogs. Hours 7: 15 A.M.-6: 15 P.M. 5 days. References required. Lincolnwood.
372-1613

Potrzebna Sekretarka
Przyjemne usposobienie. Dobra zapłata. Musi mówić dobrze po angielsku.
Tel. 541-2030

★ Praca

NURSE'S AIDES AND LIVE-IN'S
Earn up to $6.00 per hour. Set your own hours. We have immediate openings for Nurse's Aides interested in providing home care to patients in the Elmhurst area.
HOMEMAKER COMPANIONS
Now accepting applications for caring people to do light housekeeping, meal preparation, and errands for homebound clients.
For Appointment, Please Call
Laura at 941-7045
PHONE: IN ENGLISH
Elmhurst Memorial
HOME HEALTH CARE
721 E. Madison
Villa Park, Illinois
(Just North of the
Oakbrook Shopping Center)
EOE M/F

AIRLINES NOW HIRING
Flight Attendants, Agents, Mechanics, Customer Service. Salaries to $50K. Entry level positions. Call
805-687-6000 Ext. A-9725

GOVERNMENT JOBS. $16,040-$59,230/yr. Now hiring. Call 805-:687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

COOK FOR DES PLAINES RETIREMENT HOME
Previous cooking experience preferred. Alternating shift and weekends available. Good salary and benefits. Must be able to communicate in English.
CALL 297-0674

FAST FOOD—PIZZA
Part time job as food preparer. Evenings. Must speak English.
964-8627

SECURITY GUARDS
Prestigious security agency looking for security officers, part time weekends. Good starting pay, benefits include state training course. Must speak English.
Work With The Best
UNITED NETWORK BUREAU
572-0801

★ Praca

GOLD LEAFING

We need realiable workers, who are experienced in the application of gold leaf to wood moulding, or willing to learn this skill. Must speak English. Apply in person at:
THE GREAT FRAME UP SYSTEMS INC.
9335 W. Belmont
Franklin Park, Ill.
or phone
671-2530 ask for Joe or Rich

EXPERIENCED SEMI DRIVERS
Piggyback and container. Percentage. Also, hiring owner operators. Must speak English.
597-6769

CERTIFIED NURSES AIDES
Training class beginning Jan. 5. Mon.—Tues.-Thurs. 3: 30-6: 30 P.M. Plus clinicals as scheduled. Opportunity to begin employment during 4th week of classes. Continue classes through March while working at our facility. Excellent FREE medical-dental insurance program. Must read, write, speak and understand English. Call Jan or Carl
253-3710 Mon.-Fri. 9 A.M. to 3 P.M.
Lutheran Home—Arlington Heights

POMOC BIUROWA
Musi pisać na maszynie. Przyjmować telefony. Musi mówić po polsku i hiszpańsku i angielsku.
Proszę Telefonować po Umówienie Się
952-8300
Prosić Sha Quadri

COMPUTER SUPPORT
Protecto Enterprises has a starting position in product support. Will handle home computer related questions by phone and mail. Must be self starter and have some home computer experience. Will train. Must speak English. Contact Gene at
312/382-6811

★ Praca Męska

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY MASARZ
Ze znajomością garmażerii i doświadczeniem w Polsce i w USA.
Zgłaszać się osobiście:
1658 N. DAMEN AVE.

NOCNY STRÓŻ
Bezpłatne mieszkanie plus wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście
4600 W. North Ave.
276-1114

POTRZEBNY malarz z doświadczeniem. Tel. 275-7630.

CAR wash attendant, weekends only. Oak Park area. Must speak English. Kurt — 685-3737.

PLATER
JOB SHOP EXPERIENCE.
DAYS.
MUST SPEAK ENGLISH.
582-2262

ZAKŁAD MECHANICZNY W DES PLAINES
Zatrudni frezera (w wieku 20-40 lat) z minimum 3 letnim stażem pracy na Bridgeport do prac eksperymentalnych i jednostkowych. Wymagana jest dobra znajomość amerykańskiego rysunku technicznego.
296-6975
TYLKO W GODZINACH 4: 30-5: 30

Potrzebny Frezer
z 10-letnim doświadczeniem.
4517 W. THOMAS ST.
CHICAGO
Dick Rajner

JANITOR'S HELPER/ MAINTENANCE MAN
Must have experience working in hi-rise apt. bldgs. Must be familiar with heating and air cond. equipment. Permanent position. Must speak English 236-4884/236-4898

PRZYJMĘ blacharza samochodowego. 583-5460.

Security Janitorial
Modern company needs responsible, mature person to maintain security of buildings and perform janitorial duties. Will interview qualified applicants immediately. Apply at:
AIR DISTRIBUTION ASSOCIATES, INC.
955 N. LIVELY
WOOD DALE, ILLINOIS
NO PHONE CALLS

★ Praca Męska

DRIVERS—ROAD
TRANSPORT SERVICE CO.
A modern tank truck carrier, has need for persons interested in a career as an over-the-road driver. We offer late model equipment, good wages, paid medical insurance, pension plan, paid vacations and holidays, as well as a generous incentive program. If you have a **CLASS D LICENSE,** good work/driving record and can meet our qualifications, come see us and we will discuss experience/training.
TRANSPORT SERVICE CO.
5100 W. 41st St.
Chicago, IL 563-4134
9 a.m. to 4 p.m. MON. through FRI.

AUTO mechanic, weekends only. Work for "10 Minutes Oil Change." Must speak English. Kurt — 685-3737.

POTRZEBNY MASARZ
z Praktyką w USA
Zgłaszać Się Osobiście
5259 W. FULLERTON

★ Domy

GOVERNMENT HOMES From $1 (U repair). Delinquent tax property. Repossessions. Call 805-687-6000 Ext. GH-9725 for current repo list.

PRZEZ WŁAŚCICIELA BELMONT-HARLEM
Murowany, budowany na zamówienie z mieszkaniem dla krewnych. 1 właściciel. 6 pokoi na dole, 4 na górze. Osobne wejścia, wykończony basement, nowy system ogrzewania oraz dach. Duża parcela, garaż. $164,900. Po umówienie dzwonić 889-6531. W języku angielskim.

★ Parcele

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Na sprzedaż parcela 9.72 akra. Przy 135-tej. Na zachód od Archer Rd., Will County.
Tel. 254-2853 lub 523-1290

★ Do Wynajęcia

UMEBLOWANE I OGRZEWANE
Apartamenty do wynajęcia na północno-zachodniej stronie miasta. Dzwonić tylko do 6 wieczorem.
Tel. 489-6623

PRZYJMĘ 2 osoby do wspólnego mieszkania. Tel. 725-6772.

OKOLICA ELSTON-IRVING PARK
3 i 4 pokojowe mieszkania z 1 sypialnią każde. Pierwsze, drugie i trzecie piętro. Ogrzewane, kuchenki i lodówki. $370-$390. 283-6686 albo 941-1093

4 POKOJE, 2 sypialnie, 1 piętro. Lokatorzy ogrzewają. $275 plus depozyt. 2800 N., 3600 W. Idealne dla osób na emeryturze. 823-5505.

OKOLICA IRVING PK — AUSTIN
4 i 5 pokojowe mieszkanie. 1 i 2 sypialniowe. Pierwsze piętro i drugie, ogrzewane.
286-1040 albo 941-1093

JACKOWO. 2 mieskania, pierwsze i drugie piętro oraz mieszkanie w basemencie. Dla rodziny lub 2, 3 osób. Ogrzewane. 286-5406 lub 451-1332.

Centrum Jackowa. Duża sypialnia w basemencie dla 2 panów niepalących — od zaraz. Ogrzewana i wyposażona. Depozyt.
736-5439

4 POKOJE, 2 sypialnie, umeblowane, 47-ma-Ashland. Tel. 666-5669.

2 SYPIALNIOWE mieszkanie do wynajęcia od zaraz. Może być umeblowane. 282-8832.

Blisko Autobusu, Kolejki Autostrady
ŚWIEŻO ODNOWIONE
3—4½ pokojowe mieszkania, umeblowane lub nie, ogrzewane. $275-$375. 539-3089 po 8 wiecz. w jez. ang.

★ Interesy

GROCERY store, across from 2 schools. 3400 N. Lawndale. $10,000. Rent $200. 588-5929.

★ AUTO

PONTIAC Phoenix, '81—$1,450. Tel.: 283-3763 A.M. albo 248-6758 wieczorem.

MONZA '78 na biegi, "power steering", radio AM-FM w b. dobrym tanie $800. Tel.: od 4 ppld. 772-3764.

Z POWODU WYJAZDU
sprzedam Chevy Cavalier, '86 rok, 4 drzwiowy automatic, 4,000 mil. $8,600.
Tel.: 678-4917

★ Rozmaite

GLOBE ANTYKWARIAT
6007 W. Irving Pk. Rd.
Tel.: 282-3537
Kupno i sprzedaż polskich książek. Czynny codziennie 10—8; w niedziele 11—5.

ADWOKAT z Polski, wyjeżdżający przed świętami, udzieli porad z zakresu prawa obowiązującego w Polsce. 478-5785.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Edward Opala. 927-5536.

★ Futra

SPRZEDAM 2 eleganckie futra z norek (mink). 637-8399.

★ Usługi

NAPRAWA KAROSERII
Prostowanie, spawanie, wymiana, lakierowanie z antykarosyjnym podkładem "epoxy."
Ekspresowo, solidnie z gwarancją. Honorujemy ubezpieczenia—20% zniżki.
3510 N. KNOX
283-3763

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

Tanio, Szybko i Solidnie
MALOWANIE, REMONTY MIESZKAŃ I DOMÓW
Tel. 685-3889 po 6-ej

FRIENDLY CLEANING SERVICE
Czyszczenie Dywanów Najtaniej w Chicago 2 Pokoje $20
523-1354

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

FRIENDLY CLEANING SERVICE
Czyszczenie dywanów najtaniej w w Chicago.
523-1354

ALL AMERICAN CARPET CLEANING SPECIAL
Two-step method, rotary steam extraction. Any 2 rooms and hallway only $32. Fiber guard included.
561-5543 or 989-8599

NAPRAWIAM samochody szybko, solidnie. Gwarancja. 545-1487.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem — tanio. 252-7712.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Naprawa TV

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie oraz remonty wewnątrz. 286-0864

MALOWANIE — teraz 40% taniej. Sprzątanie, czyszczenie dywanów, cyklinowanie i woskowanie podłóg. 486-3527.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU
I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Tajemnicza Rewizja u Dostawcy Pentagonu

Sytuacja Firmy z Barrington Komplikuje Się Coraz Bardziej

Według oświadczenia prokuratora federalnego Antona Valukasa, około 16 agentów Defense Investigative Service (DIS) przeprowadziło w piątek bardzo dokładną rewizję w firmie Recon/Optical Inc., w Barrington, będącej dostawcą dla Pentagonu.

Jak oświadczył prok. Valukas, rewizja trwała cały dzień i asystowała jej policja Barrington (północno—zachodnie przedmieście).

Recon/Optical specjalizuje się w produkcji niezwykle dokładnych przyrządów zwiadowczych. W chwili obecnej, firma jest w trakcje wprowadzania na rynek urządzenia, pozwalającego na obserwowanie z odległości 100 mil, kogoś kto np. pali papierosa.

Federalna komórka jaką jest DIS sprawuje kontrolę nad wszystkimi kontrahentami Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych. Celem inspekcji przeprowadzanych przez agentów DIS jest sprawdzenie czy firmy dostawcze nie łamią przepisów, dotyczących np. usuwania niebezpiecznych odpadów produkcji, popełnienia oszustwa lub nadużycia, związanych właśnie z dostarczaniem konkretnych towarów będź usług dla Pentagonu.

Jak doniosły wiarygodne źródła informacji — których tożsamości nie ujawniono — Recon/Optical jest już od pewnego czasu przedmiotem śledztwa władz federalnych, zainteresowanych procedurą wywiązywania się firmy z umów zawartych z Pentagonem.

To samo źródło informacji (powiązane z wymiarem sprawiedliwości) oskarżyło, iż odrębne dochodzenie w sprawie Recon/Optical prowadzi Komora Celna USA, ponieważ firma ta oskarżyła wywiad izraelski o kradzież planów w/w urządzenia zwiadowczego, służącego do obserwacji z odległości 100 mil.

Śledztwo skupia się na sprawdzeniu zarzutów, czy Izrael dopuścił się pogwałcenia praw federalnych, dotyczących eksportu zaawansowanej technologii produkcji. Adwokaci reprezentujący rząd Izraela stanowczo zaprzeczyli zarzutom, postawionym temu krajowi w pozwie złożonym przez firmę Recon/Optical.

W pozwie stwierdzono, że w dniu 27 maja br., strażnicy firmy zabronili trzem wojskowym Izraela opuszczenia terenu Recon/Optical z naręczem (50 tys. stron) maszynopisów w języku hebrajskim oraz z około 12-oma tajnymi planami urządzenia zwiadowczego.

Oświadczono również, że zarząd Recon/Optical dał dokumenty do przetłumaczenia na j. angielski w wyniku czego okazało się, iż dotyczyły one tajników produkcji urządzenia zwiadowczego.

Według dobrze poinformowanych kół, Recon/Optical popadła w konflikt z rządem Izraela podczas negocjacji o cenę produkowanego przez siebie urządzenia. Przyrząd zwiadowczy kosztuje Recon/Optical ok. $10 mln, ale — według wiarygodnych źródeł informacji — cena jego wzrosła do $100 mln po zamówieniu przez Izrael pewnych zmian i dodatków w urządzeniu.

Zdaniem tych samych źródeł informacji, sobotnia rewizja przeprowadzona przez agentów DIS nie ma jednak nic wspólnego ze sprawą domniemanej próby kradzieży technologii przez wojskowych izraelskich. Jak narazie nie wiadomo jeszcze czego konkretnie poszukiwano podczas sobotniej rewizji.

Po Roku Patrolowania Autostrad Chicago

Policja Stanowa Wyrobiła Sobie Świetną Markę

Funkcjonariusze Policji Stanowej, pilnujący porządku na autostradach Chicago zaledwie od roku zdążyli już sobie wyrobić bardzo dobrą reputację wśród tutejszych mieszkańców.

Dobre imię Policji Stanowej podbudowano zwłaszcza w ciągu ostatniego miesiąca, który zaczął okres okołoświąteczny, charakteryzujący się m.in. większą ruchliwością na drogach.

Miesiąc temu policjanci stanowi przystąpili do akcji noszącej nazwę RAID (skrót od: Reduce Alcohol — Influenced Drivers) w ramach której, szesnastu specjalnie przeszkolonych funkcjonariuszy przez całą dobę strzeże (na zmianę oczywiście) dróg przed kierowcami którzy zasiedli za kierownicami swych aut po wypiciu alkoholu lub zażyciu narkotyków.

Warto przypomnieć, że 5 grudnia ub. roku, Policja Stanowa przejęła kontrolę nad autostradami Windy City po Policji Chicagoskiej. Po przejęciu obowiązków, wzrosła liczba wypisanych mandatów, przy jednoczesnym usprawnieniu usług dla kierowców, którzy niespodziewanie i z różnych powodów utknęli na autostradzie. Należy podkreślić, że 98 policjantów chicagoskich zostało zastąpionych 120 funkcjonariuszami stanowymi.

"Chcieliśmy robić to dobrze albo nie robić tego wcale" — oświadczył z-ca superintendenta Wydziału Policji Stanowej, William O. Sullivan. "Z pracą policjanta jest zawsze związane określone ryzyko, jednak na bezpieczeństwie autostrad zależało nam tak bardzo, że zaakceptowaliśmy zlecenie, które zresztą okazało się wyjątkowo absorbujące i fascynujące".

Po roku służby na autostradach w obrębie miasta Chicago, Wydział Policji Illinois zdał sobie również sprawę z tego, że cena dobrej roboty jest wysoka, jeśli rozpatrywać ją w kategoriach poniesionego uszczerbku na zdrowiu poszczególnych funkcjonariuszy, zniszczenia sprzętu oraz niebezpiecznych spotkań ze śmiercią, które cudem zakończyły się szczęśliwie.

W okresie od grudnia zeszłego roku do października tego roku, zranieniom uległo 10 funkcjonariuszy w 10 wypadkach, a podczas 38 kolizji zniszczono samochody patrolowe stanowej policji drogowej.

Po pierwszym roku służby na autostradach Chicago wydatki na opiekę zdrowotną Policji Stanowej wzrosły do $115 tys., zniszczenie aut wyniosło w sumie $40 tys, a funkcjonariusze, którzy odnieśli obrażenia na posterunku opuścili w sumie 280 dni pracy.

Sierż. Christine Hamilton szkoląca w zakresie metod samoobrony funkcjonariuszy w Stanowej Akademii Policji w Springfield, oświadczyła, że najlepsze opanowanie tego rodzaju techniki walki nie może uchronić przed zranieniem czy śmiercią na uatostradzie.

"Większość obrażeń odnoszą policjanci drogowi w wypadkach samochodowych. Innego rodzaju obrażeniom możemy zapobiec poprzez odpowiedni trening".

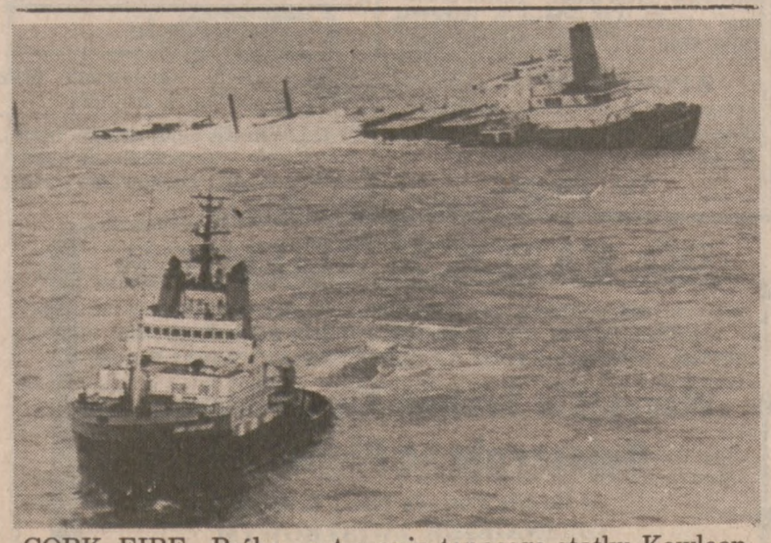

CORK, EIRE—Próba uratowania tonącego statku Kowloon Bridge (Reuter)

WASHINGTON—Członkowie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych od lewej: Thurgood Marshall, William J. Brennan, William H. Rehnquist—przewodniczący Sądu Najwyższego, Byron R. White, i Harry A. Blackmun. Stoją od lewej: Sandra Day O'Connor, Lewis F. Powell Jr., John Paul Stevens i Antonin Scalia. (UPI)

Muszą Się "Skurczyć" Jeśli Chcę Przetrwać

HSA Żąda Redukcji Liczby Łóżek Szpitalnych w Cook i Du Page

Szpitale obsługujące pacjentów na przedmieściach powiatu Cook i Du Page stanęły przed problemem: Albo zmniejszą ilość łóżek albo zwiększą opłaty za leczenie, broniąc się przed zamknięciem. Tak przynajmniej twierdzą członkowie organizacji społecznej HSA, Suburban Cook County — Du Page County Health Systems Agency, opierając się na badaniach "rentowności" podmiejskich szpitali.

Po raz pierwszy od roku 1979 agencja federalna kontrolująca finanse "fabryk zdrowia" w celu ustalenia polityki pomocy rządowej im świadczonej, przekazała pałeczkę instytucji społecznej. HSA z Oak Park została upoważniona przez Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej do śledzenia i kontrolowania rozwoju szpitali na przedmieściach, gdyż zarzuca się im, iż rozwijają się zbyt bujnie w stosunku do rzeczywistych, społecznych potrzeb tego rejonu.

Badania przeprowadzone przez HSA sugerują: Jeżeli szpitale chcą przetrwać do roku 2000 muszą znacznie obliżyć skalę swoich działań.

Konkretnie, 34 szpitale w dwóch powiatach muszą zlikwidować 2,247 łóżek — to znaczy ok. 18 proc. obecnego stanu — w ciągu najbliższych 14 lat, brzmi wniosek z badań. HSA proponuje wyeliminowanie 2.371 miejsc spośród 10.680 istniejących obecnie w powiecie Cook w 26 szpitalach oraz dodanie 124 łóżek w szpitalach Du Page, dysponujących w chwili obecnej 1.910 miejscami.

"Będziemy ich potrzebować — mówi Bruce Rampage, wiceprezes Edward Hospital w Naperville, który przewiduje utworzenie 27 nowych miejsc przed rokiem 2000". "W ostatnich dwóch latach przybyło nam sporo pacjentów, a w związku z rozwojem społeczności Naperville będzie ich prawdopodobnie jeszcze więcej".

"To pacjenci płacą za dodatkowe, niewykorzystane łóżka" twierdzi Jerry Klein, członek HSA. "Emeryci i biedni, których rachunki były dotąd pokrywane przez Medicare i Medicaid zostaną najbardziej dotknięci podwyżką opłat szpitalnych, jeżeli wzrosną one szybciej aniżeli inflacja.

Program federalny jest ułożony tak, że lekarze starają się "wyrzucić" chorego ze szpitala jak najszybciej, jak to tylko jest możliwe. Jeżeli nie uda im się tego zrobić, szpital pokrywa leczenie z własnej kasy. Wyższe rachunki będą oznaczały zatem gorszą opiekę zdrowotną dla klientów Medicare i Medicaid".

Sugestie i odkrycia HSA wywołały falę gniewu wśród administracji badanych szpitali.

Szpitale bronią się twierdząc, że badania oparte zostały na liczbie łóżek podanej do statystyki Wydziału Zdrowia Illinois a nie na liczbie łóżek, faktycznie zajmowanych przez pacjentów w tych szpitalach. Według szefów szpitali, cyfry te niekoniecznie muszą się zgadzać a nawet umyślnie się je zawyża po to, aby szpitale mogły się rozrastać bez zgody stanu.

"Jeżeli porównamy liczbę miejsc, faktycznie przez nas wykorzystywanych z tym, co HSA poleca nam na rok 1990, to cyfry te są niemal identyczne" twierdzi Kevin Ryan, dyrektor planowania w Ingalls Hospital Harvey.

Najgwałtowniej zareagowało na projekt HSA kierownictwo szpitala St. Anne's Wets w Northlake. Nic dziwnego, gdyż członkowie tej organizacji zaproponowali zamknięcie 115 łóżkowego szpitala przed rokiem 1990.

"Nic z tego" zaprotestowała Hathryn Stuckmann, przedstawiciel administracji szpitala. "Zamierzamy się rozwijać i obecnie dokupiliśmy do naszego wyposażenia komputer do robienia analiz CAT — scanner".

Nie wiadomo, jak będzie wyglądało egzekwowanie wyników badań w przyszłości, skoro HSA zwolnią część swoich pracowników do 15 grudnia tego roku, gdyż rząd federalny poważnie obciął budżet organizacji na rok następny.

Dziś Zatwierdzenie Projektu Biblioteki?

Podczas poniedziałkowego posiedzenia rady nadzorczej Chicagoskiej Biblioteki Publicznej (Chicago Public Library: CPL (osiągnięto wreszcie kompromis w sprawie lokalizacji nowej siedziby CPL. Dzisiaj należy oczekiwać zatwierdzenia nowego projektu, w myśl którego biblioteka stanęłaby na ulicy South State w śródmieściu, a w jej pobliżu wybudowano by kompleks kulturalno-usługowo-handlowy, wkomponowany w park.

Na wczorajszym posiedzeniu, zarówno przedstawiciele rady nadzorczej CPL jak i delegaci administracji Washingtona zaakceptowali nowy projekt, którego realizacja ma wynieść ok. $150 mln.

Dziś rada nadzorcza w pełnym składzie podda projekt pod głosowanie.

Plac, na którym stanęłaby nowa biblioteka graniczy od południa z Congress Pkwy.; od zachodu—z Plymouth Ct.; a od północy— z Van Buren (wzdłuż której przebiegają szyny kolejki CTA).

Washington, Byrne i Hurst Złożyli Petycje

Tylko dwóch kandydatów na mayora z ramienia Partii Demokratycznej zgłosiło się w poniedziałek z petycjami zawierającymi podpisy wyborców.

Jako pierwszy zgłosił się Harold Washington ubiegający się o drugą kadencję. Złożył on petycje z 96 tysiącami podpisów wyborców. Mayor nadmienił jednak, że w ostatniej chwili może się on wycofać z demokratycznych prawyborów i kandydować z pozycji niezależnej.

W imieniu Jane Byrne, petycje z 75 tysiącami podpisów, złożyła jej córka Kathy. Zapytana dlaczego była mayor nie złożyła sama petycji, Kathy Byrne odpowiedziała: "Była zbyt zajęta."

Washington i Byrne byli jedynymi demokratycznymi kandydatami, którzy zgłosili się tego dnia. Jak już informowano, ald. Edward Vrdolyak (10 warda) zapowiedział złożenie petycji w ostatniej chwili, albo kandydowanie z pozycji niezależnej.

W poniedziałek złożył również swe petycje z podpisami wyborców jeden kandydat republikański — Kenneth Hurst. Pozostali kandydaci republikańscy — Donald Haider i Jeremiah Joyce — podobnie wciąż jeszcze zbierają podpisy pod petycjami.

Termin składania petycji upływa, jak wiadomo, 15 grudnia.

Niewłaściwe Traktowanie Chorych Psychicznie

Zarzuca Się Stanowym Placówkom Psychiatrycznym

Ronald Davidson, z-ca dyr. d/s klinicznych w Instytucie Psychiatrycznym Stanu Illinois (Illinois State Psychiatric Institute: ISPI) oświadczył, że w stanowych placówkach zdrowia psychicznego pacjenci traktowani są niewłaściwie, padając ofiarą cięć budżetowych oraz tzw. polityzacji opieki zdrowotnej. Davidson postawił również zarzut, że w obrębie stanowej opieki zdrowia psychicznego przeprowadzono redukcje kadrowe, pozostawiając niewystarczającą liczbę pracowników, z których większość nie posiada kwalifikacji wymaganych do pracy w tym sektorze.

W/w zarzuty zostały postawione przez R. Davidsona w 62-stronicowym memorandum (sporządzonym dla celów wewnętrznych) złożonym w ub. miesiącu na ręcę Ann Kiley, dyrektora Stanowego Wydziału Zdrowia Psychicznego i Upośledzeń Rozwojowych Department of Mental Health and Development Disabilities (DMHDD). W dokumencie tym znajdują się opisy takich przypadków jak gwałty, pobicia, podpalenia, dopuszczanie się rekoczynów na członkach personelu zakładów psychiatrycznych oraz dowody złej higieny w tychże placówkach. We wnioskach stwierdzono, że władze Illinois ponoszą winę na zły stan rzeczy, a ponadto zachodzi obawa, iż władze te "świadomie i dobrowolnie dopuściły się pogwałcenia gwarantowanych Konstytucją praw pacjentów DMHDD, z powodów finansowych." Kiley poinformowała, że raport Davidsona jest zaledwie pierwszym z 20 uprzednio przez nią zamówionych w innych instytucjach psychiatrycznych stanu. "Ron (Davidson, przyp. red.) jest najprawdopodobniej jednym z najgłośniejszych i najzagorzalszych krytyków, jakich mamy w tym Wydziale DMHDD oznajmiła Kiley." Posługując się swym własnym doświadczeniem dostrzegł problemy w tym wydziale oraz przedstawił sposoby ich rozwiązywania."

Należy przypuszczać, że zarzuty Davidsona zostaną podjęte przez organizacje broniące interesów i swobód obywatelskich chorych psychicznie, przebywających na leczeniu w stanowych zakładach psychiatrycznych.

Warto dodać, iż jedna z organizacji American Civil Liberties Union (ACLU) wytoczyła już proces sądowy jednej ze stanowych placówek psychiatrycznych, noszącej nazwę Henry Horner Children's Center, a znajdującej się przy Oak Park Ave. i Irving Park Rd. W pozwie postawiono zarzuty, że zakład jest przepełniony, brudny i niebezpieczny.

Podczas niedzielnej konferencji prasowej, adwokat ACLU, Benjamin Wolf powiedział, że w najbardziej trudnej sytuacji znalazły się w ośrodku im. Henry'ego Hornera osoby młode, często niepełnoletnie, które uzależnione są — ze względów finansowych — od płacówk stanowych.

W raporcie Davidsona znalazły się również opisy przypadków pobić, gwałtów itp. właśnie w zakładzie psychiatrycznym im Henry'ego Hornera.

Testy Na Narkotyki w Małych Firmach

"Seryjne — bez powodu — przeprowadzanie badań na narkotyki zwiększą szansę na to, że staniesz się obiektem pozwu sądowego i najprawdopodobniej sprawę wygra twój przeciwnik" — ostrzegł właścicieli firm prywatnych, adwokat John Bernat, pracujący jako dyrektor d/s personalnych w Ośrodku Medycznym Rush—Presbyterian St. Luke's.

Zdaniem Berneta — podobnie zresztą jak i innego specjalisty w tej dziedzinie, lekarza Roberta Brewera — właściele małych firm powinni stosować testy na narkotyki wśród swych pracowników z ogromną rozwagą i wstrzemięźliwością. Według ich opinii najlepszą i najbezpieczniejszą dla firmy metodą jest jednak obserwacja zachowania pracownika, ponieważ w większości przypadków zdaje ona egzamin.

Jak podkreślił Brewer przeprowadzanie testów na obecność substancji narkotycznych w krwi czy moczu nie pomoże w uzyskaniu informacji, czy ktoś nałogowo zażywa tego rodzaju substancji.

Brzegi Michigan Zostaną Wzmocnione

Wyjątkowo wysokie w tym roku wody jeziora Michigan spowodowały poważną erozję brzegów zwłaszcza w dalekiej, północnej części jeziora. Finalizujący kontrakt projektu ich naprawy ma zostać podpisany we wtorek, powiedział alderman David Orr.

Projekt wymaga zbudowania dodatkowych, kamiennych umocnień na publicznych budynkach. Mayor Harold Washington ma odwiedzić rejon, objęty planem również we wtorek.

Konstrukcja umocnień zostanie ukończona prawdopodobnie pod koniec stycznia.

Taksówka Wjechała w Tłum Przechodniów!

W poniedziałek, kilka minut po dwunastej w południe, na skrzyżowaniu ulic State i Monroe w śródmieściu, w tłum ludzi przechodzących przez jezdnię wjechała—ignorując czerwone światło—taksówka która zraniła dotkliwie 13 przechodniów—w tym dwoje dzieci—oraz policjanta w zaparkowanym samochodzie.

Przedstawiciele szpitala Mercy oświadczyli, po zbadaniu kierowcy—Willie Evansa (l. 66), sprawcy wypadku—że tuż przed tragedią uległ on wylewowi krwi do mózgu.

Sierż. policji, Roseann Fitzgerald, poinformowała, że Evans dostał mandat za przejechanie czerwonego światła oraz za brak ostrożności w związku z przechodniami przekraczającymi jezdnie.

Wielu świadków zajścia oświadczyło, że widziało taksówkę Evansa podążającą z dużą szybkością w kierunku skrzyżowania, gdzie właśnie zmieniły się światła z żółtego na czerwone.

Według policji, jeśli Evans rzeczywiście przeżył wylew krwi do mózgu, mógł utracić panowanie nad pedałami gazu i hamulca.

Najpoważniejsze obrażenia—głowy i nóg—odniósł niejaki Timothy Conway (l. 31), mieszkaniec południowej dzielnicy Chicago. Lekarze oceniają jego stan jako krytyczny.

Oprócz niego do szpitala Northwestern odwieziono sześcioro innych rannych i—według oświadczenia lekarzy—ich stan jest zadowalający; poprawa następuje szybko. Jedno z rannych dzieci, 9-letni Kurt Fryzek, został przyjęty do szpitala Children's Memorial.

Trzy osoby odwieziono do Szpitala Powiatowego. Stan jednej z nich jest poważny. Podobnie przedstawia się sytuacja z ofiarami wypadku, umieszczonymi w szpitalu Uniwersytetu Stanowego. Z trojga rannych, stan jednej osoby jest poważny.

Kandydat Na Mayora

Jednym z niezależnych kandydatów na stanowisko mayora Chicago ma być Ronald B. Bartos — dzielnicowy działacz społeczno—polityczny.

Bartos pracował w różnych zawodach (konduktor, pracownik biura szeryfa, rzeźnik, właściciel prywatnej firmy) i jest weteranem wojny koreańskiej. Jako powód ubiegania się o urząd mayora podał chęć służenia mieszkańcom Chicago.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
8 grudnia, 1986	8 grudnia, 1986
6 8 8	1 5 7 9

LOTTO	
Sobota, 6 grudnia, 86	05 07 14 20 21 26
Środa, 3 grudnia, 86	05 08 09 12 25 29